

ISSN: 1733-831X

NOWA

Gazeta



TOMASZOWSKA

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Lipiec, nr 7/2006 (20)

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

W numerze

Niezwykłe koncerty

Z okazji XI Festiwalu „A Może Byśmy Tak... do Tomaszowa” w mieście odbyło się wiele imprez o charakterze kulturalnym czy sportowym. Najwięcej widzów przyciągnęły jednak koncerty. Zagrały takie zespoły jak: TSA, PERFECT, ELEKTRYCZNE GITARY CZY ŁZY.

Szczegóły str. 8 i 9

SIŁA ZŁEGO NA JEDNEGO

rozmowa z prezydentem Mirosławem Kuklińskim

Po takiej ilości inwektyw i pomówień, wręcz nieprzejednanej agresji ni jak mającej się do prawdy, trudno mieć dobry nastrój. Można powiedzieć, że w pełni objawiło się stare polskie porzekadło: *sila złego na jednego*. Można także odnieść wrażenie, że odpowiadam praktycznie za wszystko, nawet za uchwalane przez radnych złe uchwały. Dziwię się tylko, że jeszcze nie zdążyli mnie oskarżyć o tegoroczną suszę i upały, ale kto wie, być może wszystko jeszcze przede mną. Jeśli istotnie ja sam za wszystko odpowiadam, to za cóż ci radni pobierali przez te 4 lata diety?

Więcej na str. 5

282 tysiące z PFRON-u!

Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych rozpatrzył pozytywnie trzy projekty złożone przez Prezydenta Miasta Tomaszowa Mazowieckiego w ramach PROGRAMU WYRÓWNYWANIA RÓŻNIC MIĘDZY REGIONAMI. Miasto Tomaszów otrzyma łącznie 282.501 złotych!

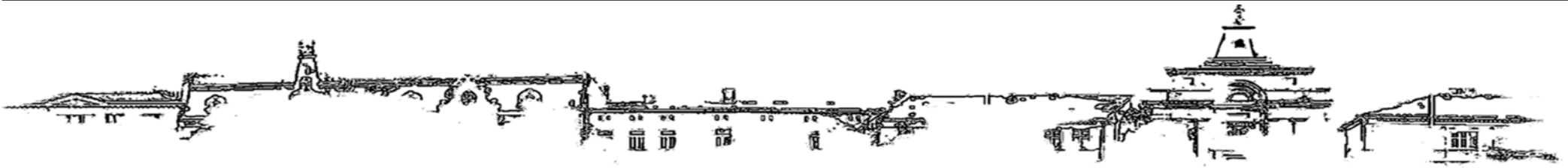
czytaj na str. 3

Czy do Zalewu Sulejowskiego trafią piotrkowskie ścieki?



Władze Piotrkowa Trybunalskiego planują odprowadzać oczyszczone ścieki do Zalewu Sulejowskiego – zbiornika wody pitnej dla Tomaszowa Mazowieckiego. Prezydent Mirosław Kukliński protestuje. Protestuje też wielu mieszkańców miasta i przedstawiciele organizacji społecznych. – Nawet w rządzie jest zdziwienie i zaniepokojenie postawą Piotrkowa. Sprawa będzie wyjaśniana przez niektóre ministerstwa a protesty samorządu tomaszowskiego i mieszkańców będą brane pod uwagę. Mam nadzieję, że sprawa przybierze korzystny obrót dla miasta – podkreśla prezydent Kukliński.

Czytaj na str. 7-9



INFORMATOR

KIEROWNICTWO URZĘDU MIASTA

Kukliński Mirosław	- Prezydent Miasta	229
Żerek Jan	- Z-ca Prezydenta	229
Haraśna Grażyna	- Z-ca Prezydenta	229
Sekretariat	724 25 82, fax 725 08 32	229
Wilmański Klaudiusz	- Pełnomocnik ds. Prom. i Strategii Miasta	233
Barbara Koścista	- Skarbnik Miasta	290
Wojtaszek Barbara	- Sekretarz Miasta	234
Wolski Artur	- Rzecznik Prezydenta Miasta	227

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNO-PRAWNY

Zarychta Grzegorz	- Naczelnik	226
		231, 302, 256
Zespół Radców Prawnych		248, 236, 236
informacja		206

BIURO RADY MIEJSKIEJ

Kumek Tomasz	- Przewodniczący Rady Miejskiej	724 45 52	221
Smejda Dariusz, Wendrowski Waldemar, Drozdowski Bogusław			221
Smejda Bogusława	- Kierownik Biura	724 45 52	222, 223

WYDZIAŁ FINANSOWO-KSIĘGOWY

Starosta Małgorzata	- Naczelnik	290
Z-ca Naczelnika		243, 287

REFERAT BUDŻETU I NADZORU FINANSOWEGO

Szkatulska Bożena - Kierownik		218
		202, 276

WYDZIAŁ PODATKÓW I OPŁAT

Jurek Tomasz - Naczelnik		294
		286, 208
kasy		205, 285

WYDZIAŁ EWIDENCJI LUDNOŚCI I SPRAW OBYWATELSKICH

Łaska-Orman Halina - Naczelnik		209
Z-ca Naczelnika		216
dowody osobiste		210
		203

REFERAT DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Zięba Jakub - Kierownik		253
		237
ewidencja działalności gospodarczej		237, 253

REFERAT SPRAW SPOŁECZNYCH

Michalak Krystyna - Kierownik		251
-------------------------------	--	-----

WYDZIAŁ ROZWOJU PRZESTRZENNEGO I GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI

Małczewski Włodzimierz - Naczelnik		250
Z-ca Naczelnika		244
		245, 246, 289, 260, 247

WYDZIAŁ OBSŁUGI URZĘDU MIASTA

Biś Henryk - Naczelnik		292
		225
Targowisko - Pl. Narutowicza	724 65 77	
Kancelaria		201
Informatycy		273, 217

WYDZIAŁ EDUKACJI

Szczucińska Halina - Naczelnik		272
Z-ca Naczelnika		276
		277, 279

WYDZIAŁ ROZWOJU MIASTA I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Tazbir Monika - Naczelnik		274
		275

REFERAT ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO I SPRAW OBRONNYCH

Jakubowski Leszek - Kierownik	724 26 13	269
		271

PEŁNOMOCNIK DS. OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH

Grabowski Jacek		270
-----------------	--	-----

WYDZIAŁ PROMOCJI, KULTURY I SPORTU

Mrozowicz Barbara - Naczelnik		249
		240, 255

WYDZIAŁ INFRASTRUKTURY KOMUNALNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA

Żelazowska Emilia - Naczelnik		257
		262, 261
Cmentarz Komunalny ul. Dąbrowska:	724 48 58	

WYDZIAŁ INWESTYCJI I NADZORU WŁAŚCICIELSKIEGO

Suska Anna		242
		258, 259, 267

STRAŻ MIEJSKA

Remisz Piotr - Komendant	724 28 05	263
Z-ca Komendanta		265
		266

Funkcjonariusze	724 65 06	264
URZĄD STANU CYWILNEGO		7242279

DYREKTOR MUZEUM W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

zaprasza na otwarcie wystawy historycznej

Rosi 1996-2006

oraz
spotkanie zorganizowane z okazji
10. rocznicy wydobycia z Pilicy
niemieckiego transportera opancerzonego
z lat II wojny światowej typu SdKfz 251 D

26 lipca (środa) 2006 r. o godz. 12.00
w MUZEUM w Tomaszowie Maz. ul. POW 11/15

ZAPRASZAMY



03.07.-21.07.2006 r. - godz.
9.00-15.00 - półkolonie letnie dla
dzieci i młodzieży „Wakacje z
pasją”
lipiec/sierpień - I Miejski
Konkurs Fotograficzny o tematyce
ekologicznej „EKO-OKO”



Do dn. 25 sierpnia 2006 r - Konkurs literacki pt. Przeżyj przygodę z ulubioną postacią książkową”
Prace można dostarczać do siedziby placówki, miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna - Filia Nr 5 ul. Koplina 1, rozstrzygnięcie przewidziane jest na dzień 1 września 2006r.

3.07- 31.07.2006 r - wystawa poplenerowa SAP „Małecz 2006” miejsce: Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej ul. Mościckiego 6



23.07.2006 r. - godz. 12.00-18.00 -Targi ogrodnicze i kwiatowe, miejsce: Park Miejski „Solidarność” godz. 16.00-18.00 - Koncert zespołów „Apteka” i „O4D”, miejsce: muszla koncertowa



3.07-21.07.2006 r. - godz.10.00-14.00 - „W słowiańskim grodzie”- zajęcia wakacyjne dla dzieci - miejsce: O.K.”TKACZ”
22.07.-30.07.2006 r. - „Na piastowskim szlaku” - obóz dla gimnazjalistów; miejsce: stacja harcerska we Fryszercie



od 21.07.2006 r. - „Jubileusz ROSI”, ze zbiorów Muzeum w Tomaszowie Maz.
od 21.07.2006 r. - „Twórczość Przemysława Farysia”

SKANSEN RZĘKI PILICY

Wystawy:

- „Wojna zatrzymana w Pilicy” - wystawa upamiętniająca walki na „Linii Pilicy” oraz 61 rocznicę zakończenia II wojny światowej;
- „Pilica na dawnych mapach”
- „Wojenne trofea Pilicy - akcje wydobywcze 1988 - 2005”

od 17.06.2006 r. do 31.08.2006 r. - „Świat dawnych zagłowców” - wystawa czasowa ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni



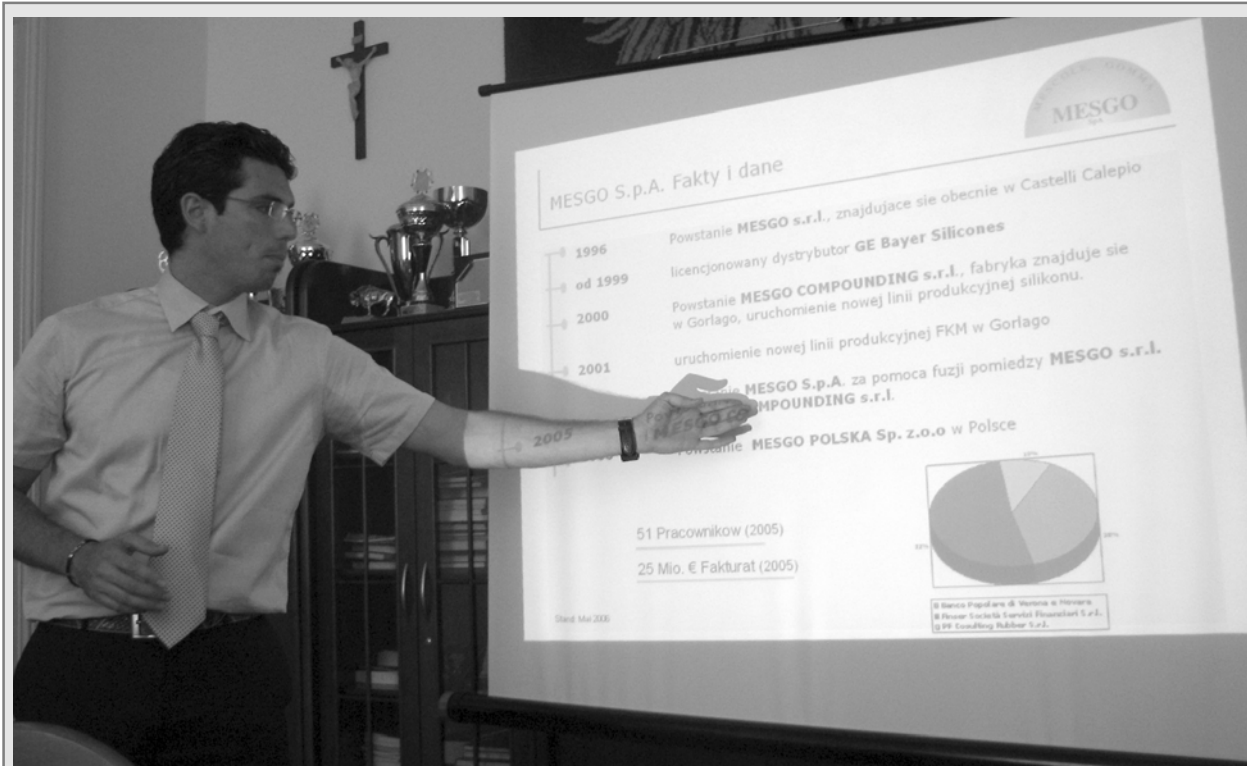
„Nowa Gazeta Tomaszowska” Miesięcznik samorządowy.

Wydawca: Urząd Miasta w Tomaszowie Mazowieckim.

Adres Redakcji: 97-200 Tomaszów Maz., ul. P.O.W. 10/16, tel. 724 23 11 w. 227 fax. 725 08 32.

Redaguje zespół.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w tekstach nadsyłanych.



Nowe miejsca pracy

We wrześniu w Tomaszowie na terenach b. ZWCh WISTOM włoska firma MESGO rozpocznie produkcję silikonów i specjalnych gum z przeznaczeniem dla przemysłu AGD. Będzie to I etap produkcji, firma otrzymała już zezwolenie na działalność w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej – Podstrefa Tomaszów. Docelowo zatrudnienie w nowym zakładzie znajdzie ok. 50 osób. Inwestycja wyniesie prawie 9 mln złotych. Nieco później kooperant MESGO również uruchomi zakład produkcyjny na terenie b. Wistomu. Pracę będzie miało kolejnych 50 osób. Trwają rozmowy z innymi kooperantami, jest szansa, że dwaj następni zainwestują w Tomaszowie.

Firma MESGO powstała w 1996 roku i posiada zakład produkcyjny we Włoszech. Obrót w 2005 roku wyniósł 25 mln euro. Z przedstawicielami włoskiej spotkał się prezydent Mirosław Kukliński, którego zapoznano z planami inwestycyjnymi w Tomaszowie.

Inwestycje koło toru

W okolicy toru łyżwiarskiego wykonano w ostatnim czasie wiele prac drogowych. Na ulicy Ściegiennego naprawiono nawierzchnię a przy ulicy Strze-

leckiej pojawił się chodnik. Pierwsza inwestycja została sfinansowana w całości przez miasta, z kolei chodnik to wspólne dzieło miasta i powiatu.



Budynek muzeum remontowany

Pałac Ostrowskich, gdzie obecnie swoją siedzibę ma tomaszowskie muzeum jest remontowany. W tej chwili wymieniana jest stolarka okienna i drzwiowa. Poza tym naprawiony zostanie dach i odnowiona elewacja budynku. W planach jest również rekonstrukcja części ogrodzenia. – To jeden z elementów

poprawy wizerunku miasta. Odnowiamy budynki tak, aby cieszyły oko zarówno mieszkańców miasta jak i przyjezdnych – podkreśla prezydent Mirosław Kukliński. – A pałacem Ostrowskich od lat nikt się nie interesował i niszczał.

Koszt inwestycji to nieco ponad 500.000 złotych.



Policjanci świętowali

Z okazji Święta Policji w sali obrad UM odbyła się okolicznościowa uroczystość podczas której wyróżniono najlepszych funkcjonariuszy tomaszowskiej komendy. Prezydent RP przyznał brązowy Krzyż Zasługi podinsp. Ryszardowi Snopkowi a szef MSWiA uhonorował brązową Odznaką Zasłużony Policjant Tadeusza Bystera i Piotra Wódc-

kiego. Ponadto poinformowano o awansie na inspektora policji dla komendanta Mariana Fronczkowskiego, który wkrótce odchodzi na zasłużoną emeryturę. Awans otrzymało także kilkudziesięciu innych policjantów z Komendy Powiatowej Policji.

- Cieszymy się ze wzrostu wykrywalności o prawie 10% oraz spadku

przestępstw o 16% - mówił insp. Fronczkowski. – Nasze wyniki są lepsze od średniej krajowej – dodał. Prezydent Mirosław Kukliński życzył policjantom spokojnej służby i wyższych zarobków. – Cieszę się, że wkrótce tomaszowska policja będzie mogła pracować w lepszych warunkach – podkreślił.



282 tysiące z PFRON-u!

Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych rozpatrzył pozytywnie trzy projekty złożone przez Prezydenta Miasta Tomaszowa Mazowieckiego w ramach PROGRAMU WYRÓWNYWANIA RÓŻNIC MIĘDZY REGIONAMI. Miasto Tomaszów otrzyma łącznie 282.501 złotych!

1. Projekt "Szkoła bez barier" - dofinansowanie w wysokości 52.950 zł
2. Projekt „Przedszkole bez barier” -

dofinansowanie w wysokości 137.551 zł

3. Projekt „Krzysztof” - dowóz dzieci niepełnosprawnych na zajęcia rehabilitacyjne i rewalidacyjne do ORDN oraz imprezy integracyjne i wycieczki turystyczne - dofinansowanie w wysokości 92.000 zł.

Projekty zostały przygotowane przez Wydział Edukacji Urzędu Miasta, Referat Spraw Społecznych UM i Ośrodek Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych.

**RUSZTOWANIA
ELEWACJE**
WYNAJEM·MONTAŻ·SERWIS



97-300 Piotrków Trybunalski
ul. Regatowa 10
tel. fax 1044/ 732 51 08
kom. 0 608 301 524

BIESIADA DLA TOMASZOWIAN

VI Nadpilicką Biesiadę Literacką zaplanowaliśmy na dzień 1 lipca br. Pogoda była wymarzona dla imprez plenerowych. Ciepło, choć nie upalnie i do tego rzeźki wiaterek. Jednak pogoda i atmosfera to niestety nie to samo. Zwłaszcza jeśli chodzi o atmosferę w

Skansen Rzeki Pilicy co roku staje się coraz ciekawszy. Już jest największą atrakcją turystyczną Tomaszowa. Nowym nabytkiem skansenu jest zrekonstruowana drewniana świetlica sprzed stu lat. W jej wnętrzu mogliśmy podziwiać interesującą wystawę „Świat daw-

za wiersz „Jeszcze Jestem”. Dwie drugie nagrody (ex equo) zdobyli Piotr Gajda i Bartłomiej Wypart. Po raz pierwszy w dziejach Nadpilickiej Biesiady Literackiej wszyscy nagrodzeni autorzy byli z Tomaszowa Maz. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Krystyna Wiczorek z Lubiaszowa, oraz Mariusz Rokita i Paweł Reising z Piotrkowa. Warto podkreślić, że piękne nagrody książkowe ufundowało Starostwo Powiatu Piotrkowskiego oraz Referat Kultury UM w Piotrkowie Tryb.

Ciekawostką jest, iż najwyższej oceny wiersz Anny Psut jest jej pierwszym wierszem lirycznym. Dotychczas znana była ze znakomitych wierszy dla dzieci.

Płonęło już ognisko na którym uczestnicy Biesiady piekli pyszne kiełbaski i kaszanki. Powstała bardzo przyjemna atmosfera. Rozmawiano o literaturze, czasem nawet o filozofii. Zaledm odniesiono się do złej sytuacji w lokalnych środowiskach literackich, gdzie chore ambicje działają na niekorzyść ogółu. Zachwalano wędliny ufundowane przez piotrkowską Masarnię BIENIEK. Na zakończenie zastanawiano się, czy w przyszłości dalej organizować imprezę w Tomaszowie, który praktycznie nie ma środowiska literackiego i nikt tym się nie przejmuje. Na szczęście, jak pokazał werdykt jury, są tutaj jeszcze ciekawi twórcy.

Organizatorem VI Nadpilickiej Biesiady Literackiej było Stowarzyszenie Kulturalne - Klub „Pod Hale”, które także ufundowało napoje, pieczywo itp.

tekst i foto P. Reising



piotrkowskim i tomaszowskim środowiskach literackim...

Nie zważając na te „atmosfera” stanęliśmy na starcie. Ale początek okazał się dramatyczny! Pod piotrkowskim MOK staliśmy jak barany. Umówiony wiele dni wcześniej minibus nie pojawił się. Telefon do dyrektora nic nie pomógł, gdyż on akurat był nad Bałtykiem. Po raz pierwszy transport zawiódł. Mimo to, nie mogliśmy się wycofać. Prowiant nie dotrwałby do poniedziałku. Dlatego z Piotrkowa do Tomaszowa musieliśmy pojechać samochodem osobowym. Szkoda, że nie wszyscy się zmieścili...

nych żaglowców” ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

Na początek postanowiliśmy przeprowadzić tradycyjny Turniej Jednego Wiersza o tematyce przyrodniczej. Zwiedzając Skansen wycieczkę rowerową zaprosiliśmy do wyrażenia swej opinii na temat zgłoszonych do konkursu wierszy. Młodzi turyści z zaangażowaniem przystąpili do nietypowego zadania.

Następnie do działania wzięli się jurorzy pod przewodnictwem Zbigniewa Rutkowskiego. Po długich obradach pierwszą nagrodę przyznali Annie Psut

Promocja Tomaszowa

Ukazała się książka poświęcona VII Konferencji Muzealnictwa Morskiego i Rzecznego, która odbyła się w Tomaszowie w maju 2004 roku. Publikacja pojawiła się na rynku wydawniczym w tym roku przy okazji kolejnego spotkania muzealników morskich i rzecznych tym razem we Wrocławiu. Wydawcą jest Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku.

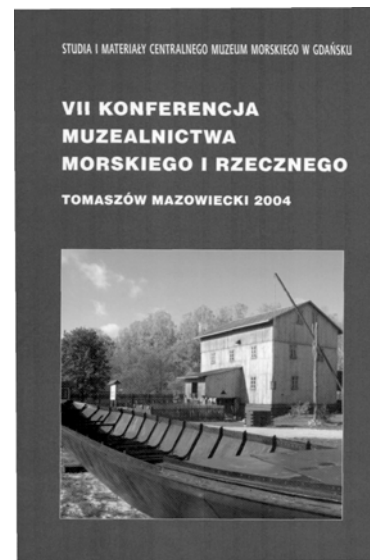
We wstępie dr Jerzy Litwin, dyrektor CMM opisuje pokrótce przebieg tomaszowskiej konferencji i jej cele: – *Miejscem konferencji były zbudowane*

jeszcze przed wojną pomieszczenia klubu żeglarsko-wioślarskiego, usytuowane nieopodal przepływającej Pilicy. Program obejmował – oprócz 32 prezentacji – zwiedzanie Skansenu i opcjonalne wycieczki wzdłuż rzeki, w kierunku południowym i północnym. Referaty podzielono na pięć bloków tematycznych: problematykę muzealnictwa rzeczno-morskiego, muzealnictwa morskiego, sprawy związane z ochroną i ekspozycją zabytkowych statków i okrętów, nowe kierunki ochrony dziedzictwa nadwodnego oraz prezentację dokonań i planów w zakresie ochrony nadwod-

nego dziedzictwa kulturowego. Przedstawione referaty okazały się na tyle interesujące, że dyskutowano nad nimi nie tylko podczas sesji, ale i w przerwach. Zebrane w trakcie sesji informacje pogłębiły bezpośrednio refleksje uczestników podczas zwiedzania Skansenu Rzeki Pilicy, którego prawdziwą ozdobą jest oryginalny młyn znad tej rzeki oraz imponująca kolekcja kamiennych kół młyńskich.

Uważam, że konferencja w Tomaszowie Mazowieckim była wielkim sukcesem organizatorów, a podejmowana w dużym stopniu tematyka nadrzeczna zaowocowała w 2006 roku od Wrocławia(...) – czytamy we wstępie publikacji.

W książce znajdują się referaty osób z naszego regionu takich jak: Andrzej Kobalczuk – dyrektor Skansenu Rzeki Pilicy, Piotr Wypych z Nadpiliczych Parków Krajobrazowych czy Juliusz Szymański. Na zakończenie znajdziemy również sprawozdanie z konferencji pod patronatem prezydenta Mirosława Kuklińskiego, który wspominał o historii Tomaszowa i o trudnościach współczesności oraz o przynależności miasta do Związku Komunalnego Gmin Nadpiliczych.



Uczniowie nagrodzeni

Podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego wręczono zostały nagrody książkowe dla laureatów konkursów przedmiotowych i uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy uzyskali maksymalną liczbę punktów na sprawdzianie w szkołach podstawowych i największą liczbę punktów na egzaminie gimnazjalnym (łącznie z obu części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej)

Laureaci konkursów przedmiotowych organizowanych przez Łódzkiego Kuratora Oświaty:

1. Gniewomir Rybak, Gimnazjum nr 1 - *Konkurs Geograficzny*
2. Adam Zakrzewski, Gimnazjum nr 2 - *Konkurs Geograficzny*
3. Dominik Adamus, Gimnazjum nr 3 - *Konkurs Fizyczny*
4. Hubert Koper, Gimnazjum nr 6 - *Konkurs Geograficzny*
5. Piotr Kędziński, Gimnazjum nr 7 - *Konkurs Historyczny*
6. Mateusz Miklewski, Gimnazjum nr 7 - *Konkurs Fizyczny*
7. Joanna Laskowska, Gimnazjum nr 7 - *Konkurs Języka Angielskiego*
8. Bartłomiej Rosiński, Zespół Szkół nr 8 - *Konkurs Informatyczny*

Uczniowie, którzy otrzymali najwięcej punktów z egzaminu gimnazjalnego (86 i więcej na 100 możliwych):

Gimnazjum nr 1

1. Gniewomir Rybak
2. Monika Wlazło

Gimnazjum nr 2

1. Piotr Krych
2. Adam Zakrzewski

Gimnazjum nr 3

1. Dominik Adamus
2. Monika Skoczylas
3. Natalia Paruzel
4. Krzysztof Tataradziński
5. Agnieszka Kuklińska
6. Magdalena Słomka
7. Jolanta Trukan

Gimnazjum nr 6

1. Hubert Koper
2. Karol Domański
3. Ewa Lasota

Gimnazjum nr 7

1. Katarzyna Skura
2. Natalia Chojecka
3. Mateusz Miklewski
4. Kornel Korwin-Kowalewski
5. Monika Wojdyła

6. Marta Bernacik

7. Julia Piekarska
8. Marta Rokita
9. Katarzyna Krawczyk

Zespół Szkół nr 4

1. Martyna Zelent

Uczniowie, którzy otrzymali maksymalną liczbę punktów ze sprawdzianu (40 pkt.):

Szkoła Podstawowa nr 1

1. Marta Misterkiewicz 40p.

Szkoła Podstawowa nr 7

1. Rafał Bielas 40p.

Szkoła Podstawowa nr 12

1. Justyna Krawczyk 40p.

2. Daniel Kwaśkiewicz 40p.

3. Kamila Serafin 40p.

Szkoła Podstawowa nr 14

1. Magdalena Ksyt 40p.

Szkoła Podstawowa nr 10

1. Marlena Sobolewska 40p.
2. Rafał Stachecki 40p.
3. Anita Koperniak 40p.

Matura 2006

Jak wypadły tomaszowskie szkoły?

W kraju aż 21 % osób nie zdało matur – podała Centralna Komisja Egzaminacyjna. Tymczasem w 4 tomaszowskich szkołach ponadgimnazjalnych zdawalność wyniosła ponad 90%, w tym w II Liceum im. Jarosława Dąbrowskiego -99 % a w I LO – 98 %.

Niestety w 4 innych placówkach było już dużo gorzej. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 (technikum) zdało tylko 46%.

Wyniki:

I LO – 98%

II LO – 99 %

ZSP nr 1 – 80%

ZSP nr 2 – 90%

ZSP nr 3 – 55%

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących – 60%

ZSP nr 6 – 78%

ZSP nr 7 – 92%

SIŁA ZŁEGO NA JEDNEGO

rozmowa z prezydentem
Mirostawem Kuklińskim

Panie Prezydencie, jak Pan się czuje po ostatnich oskarżeniach wysuwanych przeciwko Panu przez większość radnych?

No cóż, nie powiem, że dobrze. Po takiej ilości inwektyw i pomówień, wręcz nieprzejednanej agresji nijak mającej się do prawdy, trudno mieć dobry nastrój. Można powiedzieć, że w pełni objawiło się stare polskie porzekadło: *siła złego na jednego*. Można także odnieść wrażenie, że odpowiadam praktycznie za wszystko, nawet za uchwalane przez radnych złe uchwały. Dziwię się tylko, że jeszcze nie zdążyli mnie oskarżyć o tegoroczną suszę i upały, ale kto wie, być może wszystko jeszcze przede mną. Jeśli istotnie ja sam za wszystko odpowiadam, to za coś ci radni pobierali przez te 4 lata diety? I to w wysokości prawie 1000 zł za miesiąc, a niektórzy nawet wyższe? Jeśli byłoby to ludzie honoru to w porządku, niech ja odpowiadam za wszystko, oni zaś powinni zwrócić wszystkie diety, wtedy przynajmniej będzie uczciwie. Potrafi Pan sobie coś podobnego wyobrazić?

Burzę wywołała awantura o ścieki z Piotrkowa mające wpływać wprost do Zalewu Sulejowskiego. Czy nie lepiej było siedzieć cicho tym bardziej, że jakaś "wpadka" ze strony naszego urzędu jednak była?

Tak i to jest największy paradoks a zarazem dramat. Czy jednak nie lepiej było siedzieć cicho? Sądzę, że nie. Proszę zważyć, o jaką sprawę idzie gra. Jak wysoka jest cena ewentualnych negatywnych skutków w przyszłości? Przecież Piotrków jest o włos od doprowadzenia tej sprawy do końca. Co ja mówię Piotrków, chodzi przecież o władze Piotrkowa a konkretnie o Prezydenta Matuszewicza. Wiem, że niestety wielu w takiej sytuacji siedziałoby cicho. Powiem więcej, niestety siedzi cicho. Bo przecież tak łatwiej, po co iść pod prąd, po co się narażać? Weźmy choćby sąsiednią gminę Tomaszów. Wójt robi dokumentację za ciężkie miliony, aby ścieki pompować do naszej oczyszczalni, bo nie może i pewnie nie chce, odprowadzać ścieków oczyszczonych do zalewu, jednak czy protestuje jak ja? Przecież to jest bez sensu. Po co wydaje te miliony? Jeśli Piotrków może, to przecież i on może pompować ścieki wprost do zalewu. Niech buduje małą oczyszczalnię gminną za mniejsze publiczne pieniądze i niech też ścieki wpływają do zalewu. Co za problem? Jeśli będą krzyczeć inni to z pewnością może liczyć na poparcie przynajmniej naszych miejskich radnych. Dziwię się naprawdę, że właśnie on siedzi cicho? Ale tak już poważnie. Jak powiedziałem, w życiu zdecydowanie lepiej iść z prądem. Tak po prostu łatwiej. Może cię nie pochwalą za taką postawę, ale na pewno nie będą krytykować. Tylko wie Pan, co? Ja wciąż mam w uszach słowa piosenki "Przeżyj to sam". Iluż z nas zna jej słowa, iluż zapala nawet zapalniczki na koncertach przy jej wykonaniu? A jak mało tych, którzy sto-

suja je w zwykłym szarym życiu, "bo tak lepiej, bo w razie, czego nie tracisz nic"

No tak. Ale trochę pominął Pan sprawę naszej urzędniczej wpadki.

Tak istotnie ma Pan rację. Ale znów. Czy to jest też wystarczający powód, aby milczeć? Owszem, moi urzędnicy, którym zaufałem, popełnili rażąco błąd, wydając decyzję środowiskową, raz jeszcze powtórzę - decyzję środowiskową. Nie decyzyj o odprowadzaniu wody z oczyszczalni ścieków w Piotrkowie do Zalewu Sulejowskiego jak twierdzi prezydent Matuszewicz w swoich oświadczeniach. Jest to ewidentne kłamstwo, zresztą nie pierwsze w tej sprawie. No cóż, stara szkoła. Szkoda tylko, że znajduje zrozumienie u tak dużej liczby osób w naszym mieście. A wręcz tragedią jest, że popierają ją osoby odpowiedzialne za sprawowanie władzy w mieście (niektórzy radni) i pewien redaktor TiT (Andrzej Kucharczyk).

Każdy, kto choć raz zarządzał zasobami ludzkimi lub jest pracodawcą wie, że rzeczą ludzką jest błądzić. Nie sądzę, aby ten błąd pochodził z wyrachowania lub lekceważenia mnie jako prezydenta. Jednak jest to ewidentny błąd, który obciąża w jakiejś mierze również mnie, przed tym się nie uchylam. Mogłem przecież lepiej dobrać sobie współpracowników. Stąd też podjąłem odpowiednie kroki dyscyplinarne w stosunku do osób winnych. Proszę jednak zważyć, o jakie osoby tu chodzi? Wydział Urzędu Miasta, który rozpatrywał tę sprawę nadzoruje dwóch naczelników: pan Włodzimierz Malczewski i pan Jacek Kowalewski. Ten drugi jest oficjalnym kandydatem Platformy Obywatelskiej na urząd Prezydenta Miasta, czyli na moje miejsce. Jeśli go choćby w jakikolwiek sposób ukarzę oprócz radnych pojawią się inne głosy krytyki wręcz wrzawa członków PO, że pewnie boję się kontrkandydata, dlatego go ukarałem. Czy nie tak? Ponadto pan Jacek Kowalewski jak też pan Włodzimierz Malczewski są naczelnikami mianowanymi i trzeba zachować pewną procedurę przy postępowaniu dyscyplinarnym, a więc sprawa jest złożona. Jednak jak zaznaczyłem - w toku.

Mówi Pan, że pracodawcy, którzy mają pracowników znają sprawy ludzkie. Jednak do głosów krytyki radnych dołączył, jak już Pan sam zauważył, tygodnik TiT, a właściwie jeden z jego właścicieli, też pracodawca.

No tak, ale czy to Pana dziwi? Ileż razy ten tygodnik musiał publikować sprostowania lub przeproszenia bo napisał nieprawdę. Jednak, aby ustosunkować się do problemu jaki ma Pan Kucharczyk powiem tak. Słyszałem, że gdzieś był w rejsie. Podobno aż opłynął przylądek Horn. Tam mocno wieje i to często w twarz (żeby nie używać słownictwa samego zainteresowanego). Być może znaczna odległość, silny wiatr i upływ czasu spowodowały, że za bardzo oddalił się od naszych problemów i ich po prostu nie rozumie. Mówię tak dlatego, gdyż przeczytałem jego ostatnią wypowiedź na temat artykułu, któ-

Pana wina, bo czegoś Pan się boi?

Niech Pan będzie poważny i niech Pan nie kpi z ludzi. Owszem, powiem tak jak Wałęsa, istotnie, boję się Pana Boga, ale na pewno nie radnych. Mogę oczywiście ponieść odpowiedzialność za zarządzenia, które wydaję, ale nie za uchwały Rady Miasta. Przecież ja nawet nie mogę brać udziału w głosowaniu. Głosować nie może żaden mój zastępca, ani też żaden urzędnik. Bądźmy poważni. To, że niektórzy radni już dawno zapomnieli o swoim ślubowaniu, to nie moja wina. Kto z nich dziś pamięta, że ślubował; "sumiennie i rzetelnie wykonywać swoje obowiązki". Jeśli by pamiętał, dziś nie wypisywałby takich głupstw. To przecież radni przegłosowali uchwałę o miejskim planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Jeśli wcześniej wiedzieli, że jest zła, tym większa ich kompromitacja. Za tę pracę pobrali także swoje diety i to w pełnej wysokości. Przypomnę, że ten plan był przedmiotem ponad półrocznych prac w komisji, której szefuje pan radny Antoni Iwański. Jak można publicznie, bezczelnie twierdzić, że za uchwaloną przez radnych złą uchwałę odpowiedzialność ponosi Prezydent Miasta, który rzekomo czegoś się boi? Czy można stworzyć większy absurd? Staram się w życiu być człowiekiem mocno wyrozumiałym. Jednak proszę o uczciwość. Niechże więc, przynajmniej za ten okres, gdzie uchwała o miejskim planie zagospodarowania przestrzennego miasta, leżała bądź podlegała jakiejś "pracy w komisji" pana A. Iwańskiego radni zwrócą diety do kasy miasta. Wtedy będzie uczciwie. Ja nie boję się odpowiedzialności za swoje decyzje, nawet jak są one kontrowersyjne. Jeśli radni mają z tym problem to nie moja wina. Dziwię się, że nie użyli innej bardziej zręcznej argumentacji. Ktoś mógłby przecież powiedzieć, (tak jak przy absolutorium), że był szantażowani i dlatego musiał głosować za złą uchwałą. Mógłby nawet sprawę ponownie oddać do prokuratury, byłoby przynajmniej wiarygodnie, a tak? Przecież ich argumenty są absurdalne. Proszę spojrzeć na podpis pod tą uchwałą. Czy to jest mój podpis? Czy nie raczej Pana radnego Tomasza Kumka, który jest Przewodniczącym RM?

Na szczęście to już prawie koniec kadencji. Małe sprostowanie - prawie wszyscy radni. Trochę robimy krzywdę tym pozostałym, którzy zachowywali się odpowiedzialnie przez te 4 lata. Nie

Radni rzeczywiście oskarżają Pana o wiele, TiT również. Co zatem będzie dalej?

Na szczęście to już prawie koniec kadencji. Małe sprostowanie - prawie wszyscy radni. Trochę robimy krzywdę tym pozostałym, którzy zachowywali się odpowiedzialnie przez te 4 lata. Nie



wszyscy przecież rzucali kłody pod nogi. A tych kłód było nie mało. Jak spojrzeć z perspektywy czasu to i tak cud, że aż tyle udało się dokonać przy takiej sytuacji. Weźmy pod uwagę sprawę modernizacji targowiska miejskiego. Przecież to Antoni Iwański donosił do służb Starosty, że rzekomo modernizujemy targowisko nie zgodnie z prawem. Zablockowano nam kontynuowanie inwestycji. I co się okazało? Straciliśmy bezpowrotnie pół roku na udowadnianie, że ten Pan radny nie ma racji. Po co ta strata czasu? A co jest z grotami nagórzyckimi? Zrobiliśmy kosztowne badania naukowe i gdy pokazały one, że można groty odrestaurować i naprawić, radni wykreślili z budżetu środki finansowe na ten cel. To jest działanie na korzyść miasta i regionu? O innych sprawach, gdzie radni zmniejszali środki, aby utrudnić realizację zadania nie warto nawet wspominać. Taka jest prawda. Życzę każdemu, aby mając takich radnych spróbował dokonać więcej. Najchętniej widziałbym w takiej sytuacji kogoś z TiT-u.

A czemu nawet Pan palcem nie kiwnął, jak twierdzą radni, aby przez te 4 minione lata stworzyć dla Tomaszowa alternatywę w zaopatrzenie w wodę?

Dobrze Pan powiedział, jak twierdzą radni. Bo rzeczywistość jest zupełnie inna. Od początku kadencji zleciłem ten problem odpowiednim służbom. Proszę zauważyć, że chodzi o ujęcia wody dla aglomeracji ponad 70-tysięcznej. Nie można pozwolić sobie w tym wypadku o jakieś powierzchowne badania, czy też przypuszczenia, lub nawet obiegowe opinie. Problem był zgłoszony i zlecony odpowiednim naukowcom, którzy zbadali go gruntownie, nie tylko na terenie miasta, lecz także w obrębie 30 km wokoło. Mamy dokładne badania naukowe na ten temat. Pani prezes zajmująca się tym zagadnieniem informowała o tych sprawach na razie dość ogólnie radnych. Ale jak Pan widzi, kto chce tego słuchać? Lepiej zrobić polityczny zarzut Prezydentowi. Otóż oświadczam, że mamy trzy warianty zaopatrzenia miasta w wodę tak, aby uniezależnić się od Łodzi. Są to opracowania naukowe nie polityczne. Sądzę, że radni kolejnej kadencji będą musieli podjąć tylko odpowiedzialne decyzje, aby jeden z proponowanych wariantów zrealizować w rzeczywistości. A trzeba pamiętać, że są to miliony złotych, które trzeba wyasygnować z budżetu miasta na realizację. Mam nadzieję, że Prezydentowi Miasta od przyszłego roku będzie zdecydowanie łatwiej zarządzać miastem.

Dziękuję za rozmowę.

UCHWAŁA NR XLVI/413/05 RADY MIEJSKIEJ TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO z dnia 5 października 2005 r.

w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 5 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591; z 2002 r. Nr 23 poz. 220, Nr 62 poz. 558, Nr 113 poz. 984, Nr 153 poz. 1271 i Nr 214 poz. 1806 oraz z 2003 r. Nr 80, poz. 717, Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 102, poz. 1055, Nr 116, poz. 1203, Dz. U. z 2005 r. Nr 172 poz. 1441, Nr 175 poz. 1457) oraz art. 14 ust. 8 i art. 20 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717, z 2004 r. Nr 6, poz. 41, Nr 141, poz. 1492, Dz. U. z 2005 r. Nr 113 poz. 954, Nr 130 poz. 1087) Rada Miejska Tomaszowa Mazowieckiego uchwala, co następuje:

Rozdział I Przepisy ogólne § 1

1. Przedmiotem uchwały jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Tomaszowa Mazowieckiego w granicach administracyjnych.
2. Załączniki do uchwały stanowią:
 - 1) wyrys ze zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Tomaszowa Mazowieckiego w skali 1:25000, stanowiący załącznik nr 1;
 - 2) rysunek planu, na który składają się:
 - struktura funkcjonalno-przestrzenna stanowiąca załącznik nr 2 wraz z zasadami użycia;
 - ideogram sieci - wodociągi, kanalizacja sanitarą i deszczową, stanowiący załącznik nr 2a;
 - ideogram sieci - elektroenergetyka, gazownictwo, ciepłownictwo, telekomunikacja, stanowiący załącznik nr 2b;
 - 3) rozstrzygnięcie Rady Miejskiej o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu zgłoszonych w czasie wyłożenia do publicznego wglądu, stanowiący załącznik nr 3;
 - 4) rozstrzygnięcie Rady Miejskiej o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej należących do zadań własnych gminy, stanowiący załącznik nr 4.
3. Stwierdza się zgodność planu z ustaleniami zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego uchwałonej uchwałą Nr XLVI/412/05 Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego z dnia 5 października 2005 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Tomasz Kumek

§ 52

Uchwała wchodzi w życie po upływie 30 dni od daty jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.



Przewodniczący Rady Miejskiej
Tomaszowa Mazowieckiego

Przewodniczący Rady Miejskiej
Tomasz Kumek

szowa o swoje prawa, a także prawa regionu do ochrony przed zanieczyszczeniem i degradacją środowiska. Tylko jakoś dziwnie Pan Kucharczyk odczytał ów artykuł na wspak tzn., że Tomaszów znów walczy nie wiedząc czego chce. Krótko mówiąc, jest ukazany w negatywnym świetle. Ot, ewidentny przykład, jak z jednego tekstu każdy może wyczytać to, co się chce, a nie to, o czym piszą.

Wracając jednak do radnych. Przejdźmy do drugiego tematu. Ta uchwała o miejskim planie zagospodarowania miasta to podobno jednak

Tomaszów Mazowiecki 10 lipca 2006r.

A P E L

Prezydenta Miasta
Tomaszowa Mazowieckiego
Mirosława Kuklińskiego
do Mieszkańców Miasta

Szanowni Mieszkańcy Naszego Miasta

Nigdy wcześniej nie nadużywałem formy tak bezpośredniego zwracania się do Państwa w sprawach Naszego Miasta. Dziś uznałem, iż sprawa którą pragnę naświetlić jest na tyle poważna, że nie sposób milczeć i pozostawić jej własnemu biegowi.

Wiem, że dla wielu Mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego pobliski Zalew Sulejowski jest bardzo ważnym miejscem rekreacji, rodzinnego wypoczynku lub uprawiania sportów wodnych czy połowu ryb. Dlatego też zmuszony jestem poinformować Państwa o niezwykle niepokojących informacjach, jakie powziąłem na temat planów dotyczących wód Zbiornika Sulejowskiego. Władze samorządowe Piotrkowa Trybunalskiego, na czele z prezydentem Miasta Waldemarem Matusiewiczem, zamierzają zrealizować koncepcję odprowadzania oczyszczonych ścieków tego miasta bezpośrednio do Zalewu Sulejowskiego.

Pomimo, iż akwen ten nie leży w granicach Miasta uznałem, że właśnie nam – Mieszkańcom Tomaszowa Mazowieckiego nie powinien być obojętny stan jego wód tym bardziej, że jest to ważne ujęcie wody pitnej nie tylko dla Miasta Tomaszowa Mazowieckiego. Natychmiast więc zareagowałem stanowczym sprzeciwem wobec prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego wyrażając zdecydowaną dezaprobatę wobec zamiaru, by Zalew Sulejowski uczynić zlewnią oczyszczonych ścieków. Protesty w tej sprawie skierowałem do organów administracji rządowej wszelkich szczebli, mogących podjąć decyzję co do dalszych losów nieszczęsnego projektu.

Uważałem, że w tak ważnej sprawie będę mógł liczyć na poparcie Państwa przedstawicieli w Radzie Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego. Dążąc do wyrażenia wspólnego głosu w tej sprawie zaproponowałem odbycie sesji nadzwyczajnej, w czasie której również Rada Miejska mogła zgłosić swój sprzeciw. Niestety, ku mojemu zdumieniu niektórzy z tomaszowskich Radnych podjęli wówczas kompromitującą rezolucję, w której m.in. przeprosili władze Piotrkowa – w tym prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego – za moje publiczne wystąpienia w sprawie ochrony wód Zalewu Sulejowskiego. Osąd tej sprawy pozostawiam Państwa ocenie.

W tej sytuacji zmuszony jestem osobiście zaprezentować Państwu cały problem. Wszyscy wiemy jak dziś wygląda woda w Zalewie Sulejowskim, która po uzdatnieniu trafia do ujęć wód i naszych kranów. W miesiącach letnich wody te porastają - tzw. sinice, które są na tyle niebezpieczne, że niekiedy nawet trzeba zamykać kąpieliska. Głównym powodem powstawania sinic jest stan zanieczyszczenia wody szkodliwymi związkami chemicznymi oraz przekroczenie norm azotu i fosforu. Jeśli w tej sytuacji Piotrków Trybunalski - miasto liczące ponad 80 tysięcy mieszkańców skieruje tam jeszcze wszystkie swoje oczyszczone ścieki, czeka nas tragiczne pogorszenie i tak skażonej już wody. Nawet oczyszczone ścieki zawierają przecież znaczne ilości szkodliwych związków chemicznych. Biorąc pod uwagę wielkość miasta Piotrkowa Trybunalskiego - a więc i ogromną ilość kierowanych ścieków, aż trudno wyobrazić sobie w przyszłości stan wód w Zalewie Sulejowskim.

Mając świadomość tego zagrożenia, a zarazem spotykając się z niezrozumiałą agresją lub aprobującym milczeniem, zwracam się właśnie do Państwa z prośbą o wyraźne i konkretne poparcie podjętych przeze mnie starań. Apeluję do Państwa – Mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego, organizacji społecznych, ekologicznych, instytucji publicznych oraz Wszystkich, którzy nie zgadzają się z koncepcją odprowadzania ścieków do Zalewu Sulejowskiego, aby swój pisemny protest kierowali do Wojewody Łódzkiego oraz Marszałka Województwa (adresy do w/w organów podaję poniżej).

Każdy z nas ma prawo wyrazić swoje stanowisko w tej sprawie. Żaden protest czy skarga nie mogą być pominięte. Razem jesteśmy w stanie osiągnąć więcej, a nasze wspólne działanie musi przynieść spodziewany efekt!

Z wyrazami szacunku
Mirosław Kukliński
Prezydent Miasta

KOMUNIKAT Rzecznika Prasowego Prezydenta Miasta

Prezydent Miasta Mirosław Kukliński składa podziękowanie radnym powiatu tomaszowskiego za to, że w dniu 11.07.06r. na sesji powiatowej podjęli rezolucję, w której potępią władze Piotrkowa Trybunalskiego za chęć odprowadzania oczyszczonych ścieków ze swojego miasta do Zalewu Sulejowskiego.

Tym samym radni powiatowi pokazali, że dobro wspólne naszego regionu jest daleko ważniejsze niż wzajemne uprzedzenia i niechęci personalne. Rezolucja radnych powiatu jest przyłączeniem się władz powiatowych do protestu zainicjowanego przez prezydenta Mirosława Kuklińskiego. Szkoda, że takiej odpowiedzialnej postawy zabrakło radnym miejskim.

Prezydent Mirosław Kukliński dziękuje też Staroście Powiatu za podjęcie inicjatywy wśród radnych, jak również za deklarację Pana Starosty o uznanie Powiatu Tomaszowskiego za stronę w sporze z Piotrkowem Trybunalskim. Wspólne, zgodne działanie z pewnością przyniesie pozytywny skutek.

Artur Wolski
Rzecznik Prasowy Prezydenta Miasta

Informujemy, że podpisy pod protestem w sprawie możliwości odprowadzania oczyszczonych ścieków do Zalewu Sulejowskiego można składać w Urzędzie Miasta w punkcie informacyjnym w hallu budynku głównego.

Czy do Zalewu Sulejowskiego trafią piotrkowskie ścieki?

Władze Piotrkowa Trybunalskiego planują odprowadzać oczyszczone ścieki do Zalewu Sulejowskiego – zbiornika wody pitnej dla Tomaszowa Mazowieckiego. Prezydent Mirosław Kukliński protestuje. Protestuje też wielu mieszkańców miasta i przedstawiciele organizacji społecznych. – Nawet w rządzie jest zdziwienie i zaniepokojenie postawą Piotrkowa. Sprawa będzie wyjaśniana przez niektóre ministerstwa a protesty samorządy tomaszowskiego i

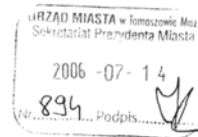
mieszkańców będą brane pod uwagę. Mam nadzieję, że sprawa przybierze korzystny obrót dla miasta – podkreśla prezydent Kukliński.

Stanowisko Tomaszowa Mazowieckiego popiera m.in. prof. Maciej Zalewski z Uniwersytetu Łódzkiego, który od wielu lat zajmuje się Zalewem Sulejowskim. Również wielu mieszkańców miasta a także...Piotrkowa popiera tomaszowskiego władze walczące o czystość tego najważniejszego w regionie, akwenu.



Uniwersytet Łódzki

Wydział Biologii i Ochrony Środowiska
Katedra Ekologii Stosowanej



Łódź, 12.07.2006

Prezydent Miasta

Tomaszowa Mazowieckiego

Pan Mirosław Kukliński

W związku z prośbą władz Tomaszowa Mazowieckiego o przedstawienie opinii na temat planowanego skierowania oczyszczonych ścieków z Piotrkowa Trybunalskiego do Zbiornika Sulejowskiego, przedstawiamy poniżej nasze stanowisko, oparte na wynikach prac badawczych prowadzonych na tym Zbiorniku od dwudziestu pięciu lat oraz na zdobytych doświadczeniach w ochronie i rekultywacji tego niezwykle ważnego dla Regionu akwenu.

Podstawowym czynnikiem decydującym o jakości wód w Zbiorniku Sulejowskim jest ilość dopływających do niego pierwiastków biogenicznych, w szczególności fosforu i azotu. Konsekwencją przeżyźnienia zbiornika jest bowiem gwałtowny rozwój glonów, spośród których szczególnie zagrożenie stanowią w miesiącach letnich sinice, produkujące groźne dla zdrowia ludzi i zwierząt toksyny.

Prowadzone od kilkunastu lat, z inspiracji Katedry Ekologii Stosowanej, działania zmierzające do poprawy jakości wody w Zbiorniku koncentrują się na dwóch strategicznych kierunkach. Pierwszy z nich to ograniczanie ilości dopływającego do zbiornika ładunku pierwiastków biogenicznych, poprzez eliminację zarówno punktowych źródeł zanieczyszczeń (niebezpieczne szamba, zrzuty ścieków komunalno-bytowych, itp.), jak i zanieczyszczeń rozproszonych, pochodzących głównie z rolnictwa. W tym celu podejmowane są akcje informacyjne, z wykorzystaniem lokalnych władz, w szczególności Związku Gmin Nadpilicznych, wskazujące na konieczność i sposoby redukcji ilości ścieków i nawozów dopływających do Zbiornika z doliny Pilicy i Luciąży. Szczególnie podkreślana jest rola roślinnych stref buforowych, zarówno w dolinach rzek jak i w zlewni bezpośredniej Zbiornika, które stanowią skuteczną barierę, wychwytyjącą zanieczyszczenia przed ich dotarciem do wód. Propagowana jest także konieczność zachowania obszarów zalewowych w dolinach rzek zasilających Zbiornik, tak aby stały się one miejscem osadzania niesionych z wzebrzeniami pierwiastków biogenicznych i ich blokowania poprzez wzbudowywanie w masę roślinną.

Drugim kierunkiem działań zmierzających do poprawy czystości wody w Zbiorniku są tak zwane działania biomanipulacyjne, polegające na świadomym kształtowaniu takiej struktury biotycznej w akwenu, która sprzyja ograniczeniu symptomów przeżyźnienia w postaci toksycznych zakwitów sinic. Do działań tych należy między innymi wzmocnienie populacji ryb drapieżnych, które ograniczają liczebność ryb żerujących na skorupiakach planktonowych, co pozwala tym ostatnim na efektywne odfiltrowywanie glonów z wody. Podobny, pozytywny dla jakości wody skutek, przynosi regulowanie poziomu wody podczas

tarła ryb. Ograniczana jest w ten sposób nadmierna ilość narybku, stanowiącego główne zagrożenie dla filtrujących glony skorupiaków.

Najlepszym dowodem na skuteczność takich kompleksowych działań jest tegoroczna sytuacja w Zbiorniku Sulejowskim. Dzięki rozbudowanej przybrzeżnej strefie roślin, do czego przyczyniły się w istotny sposób nasadzenia wierzby w końcu lat dziewięćdziesiątych oraz dzięki działaniom RZGW, polegającym na zalecanym regulowaniu poziomu wody dla wzmocnienia populacji filtratorów, w chwili obecnej, mimo wyjątkowo sprzyjających dla rozwoju sinic warunków atmosferycznych (wysoka temperatura, długi okres retencji wody), ich ilość w Zbiorniku jest niewielka (w dniu 12 lipca przezroczystość wody wynosiła 1,2 m, podczas gdy o tej samej porze roku w poprzednich latach nie przekraczała 30 cm). Pozwala to na jego bezpieczne wykorzystywanie do celów rekreacyjnych.

Dla porównania, w podobnym, nizinnym zbiorniku zaporowym na Warcie (Zbiornik Jeziorski), gdzie nie prowadzi się analogicznych działań ochronnych, obserwuje się z roku na rok pogarszanie jakości wody.

Należy jednak pamiętać, że przy istniejącym obecnie poziomie zasilania Zbiornika Sulejowskiego w pierwiastki biogeniczne, wszystkie wysiłki prowadzące do jak najdłuższego trwania stanu czystej wody, a wkrótce do całkowitego wyeliminowania zakwitów, mogą zostać zaprzepaszczone, jeśli zamiast dalszego zmniejszania ładunku fosforu i azotu, zostanie on dostarczony z nowych źródeł.

Dlatego też z wielkim niepokojem przyjęliśmy wiadomość o planach wprowadzania do Zbiornika Sulejowskiego oczyszczonych ścieków z Piotrkowa Trybunalskiego. Biorąc pod uwagę, że nowa oczyszczalnia ma przejąć także te ścieki, które dotychczas dostawały się do Zbiornika Sulejowskiego poprzez Luciąż, istnieje olbrzymia szansa istotnego zmniejszenia ładunku fosforu i azotu dopływającego do tego akwenu. Warunkiem wykorzystania tej szansy jest jednak skierowanie oczyszczonych ścieków, tak jak dotychczas, do Wólbrki, a z jej wodami do Pilicy poniżej Zbiornika Sulejowskiego.

Jest to jedyne racjonalne rozwiązanie, które gorąco i stanowczo rekomendujemy w świetle posiadanej przez nas wiedzy i doświadczeń, znajdujących uznanie uczonych i praktyków nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Świadectwem uznania dla prowadzonych przez nas badań naukowych i ich zastosowania w praktyce jest utworzenie w bieżącym roku w Łodzi, pod auspicjami UNESCO, Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii.

W związku z prezentowanymi tu wynikami dotychczasowych działań, wskazane byłoby zorganizowanie narady z udziałem przedstawicieli władz lokalnych i RZGW, w celu rozwijania tego typu niskonakładowych metod poprawy jakości wody w Zbiorniku Sulejowskim.

Z poważaniem,

Prof. dr hab. Maciej Zalewski

Prof. nadzw. dr hab. Piotr Frankiewicz



LIGA MORSKA I RZECZNA

Zarząd Samodzielnego Oddziału
97-200 Tomaszów Maz. ul. Mościckiego 22/24
SK LMIR i Liceum

Tomaszów Maz. 10 lipca 2006 r.

L. do 7/2006

Sz. P.
Prezydent Miasta Tomaszowa Maz.
Mirosław Kukliński

Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej w Tomaszowie Maz. z uwagą i niepokojem obserwuje cały splot wydarzeń i opinii związanych z ekologiczną czystością Zalewu Sulejowskiego na Naszej rzece Pilicy. Z uwagi na jego szczególne znaczenie w skali miasta i kraju zwracamy się do wszystkich decydentów o podjęcie wszelkich starań których celem będzie zachowanie i polepszenie stanu środowiska wodnego Pilicy i jej dopływów. Upowszechnianie wiedzy o rzekach i morzu, ochrona środowiska morskiego i wodnego, kształtowanie świadomości morskiej i wodnej wśród młodzieży i społeczeństwa Polski stanowi cel działalności naszego stowarzyszenia.

Z ligowym pozdrowieniem,
Wojciech Małagocki
Prezes SO LMIR



LIGA MORSKA I RZECZNA
Zarząd Samodzielnego Oddziału
97-200 Tomaszów Maz. ul. Mościckiego 22/24
SK LMIR i Liceum
tel. 044 724 52 34, fax 044 724 43 43

Prasa o sprawie "ścieków"

Prasa regionalna i lokalna wiele miejsca poświęca ostatni sprawie ewentualnego odprowadzania ścieków do Zalewu Sulejowskiego. Co ciekawe, media piotrkowskie i łódzkie piszą pozytywnie o stanowisku prezydenta Tomaszowa. Krytyczny w stosunku do władz Naszego Miasta jest natomiast tylko "Tomaszowski Informatora Tygodniowy".

Czy Zalew Sulejowski zaleją wkrótce ścieki?

Do Zalewu Sulejowskiego trafią wkrótce najprawdopodobniej ścieki z 80-tysięcznego Piotrkowa Trybunalskiego. To zła wiadomość nie tylko dla turystów. Z zalewu wodę pitną czerpią mieszkańcy Tomaszowa Mazowieckiego.

MARCIN KWINTKIEWICZ
MARCIN MASŁOWSKI

Władze Tomaszowa Mazowieckiego protestują przeciw temu projektowi, podobnie jak Łódzki Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Na razie bez skutku. Dotąd Piotrków wylewał swoje oczyszczone ścieki do rzeki Wolbórki, poniżej Zalewu Sulejowskiego. Teraz, przy okazji modernizacji piotrkowskiej oczyszczalni, mówi się o zrzućciu ścieków wprost do rzeki Strawy, która wpływa do Zalewu Sulejowskiego. Skąd ten pomysł?

W ubiegłym roku Piotrków Trybunalski wystąpił do Unii Europejskiej o dofinansowanie gigantycznej

do wybudowania kanału, by oczyszczone ścieki nie trafiły do Zalewu Sulejowskiego, skąd wodę do picia czerpie m.in. Tomaszów i Łódź. Bruksela po sprawdzeniu, że władze miasta nie uregulowały sprawy budowy kanału z właścicielami gruntów, przez które miał przebiegać, projekt odrzucił. W kolejnym pomysłcie zrezygnowano z budowania kosztownego kanału i zaproponowano odprowadzenie ścieków do zalewu. Taki projekt trafił już do Brukseli i został wstępnie zaakceptowany.

- To jest skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę

GAZETA WYBORCZA
"To skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

Sulejowskiemu. Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

powieździ Tomaszów pokonować piotrkowską inżynierów, którymi kierował już do Komisji wojewódzkiej, w którym to sprawie powiadomił także wojewodę łódzkiego.

Był to skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Był to skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

Radni przepraszają Piotrków za... prezydenta Tomaszowa

TOMASZÓW. Do niecodziennej sytuacji doszło na nadzwyczajnej sesji rady miasta, podczas której radni uchwalili rezolucję w sprawie koncepcji wprowadzenia ścieków komunalnych z Piotrkowa do Zalewu Sulejowskiego. Radni nie głosowali nad treścią rezolucji przygotowaną przez prezydenta Tomaszowa Mirosława Kuklińskiego, ale zgłosili własną propozycję. Obok wyrażenia sprzeciwu wobec koncepcji Piotrkowa, radni przeprosili w niej mieszkańców i władze Piotrkowa za... zachowanie prezydenta Tomaszowa.

- To jakiś absurd - mówi Kukliński. - Radni przepraszają władze Piotrkowa, które chcą zrzucić ścieki do zalewu, a do mnie mają pretensje, że sprawę nagłośniłem. W głowie mi się nie mieści, że doraźne cele polityczne są dla nich ważniejsze niż dobro całego regionu.

Na sesji obecny był m.in. Waldemar Matuszewicz, prezydent Piotrkowa.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Był to skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Był to skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Był to skandal, że Piotrków chce swoje ścieki wpuszczać do Zalewu Sulejowskiego. Nad wodą co weekend wypoczywają tysiące mieszkańców Łódzkiego. Wszyscy pijemy też wodę z niego" - mówi Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa Mazowieckiego.

JUTRO

DRZEWICA. Na placu obok zamku nad rzeką Drzewiczką w godzinach od 15 do 23 ośrodek kultury organizuje "Popołudnie z kupałą". Wystąpią w nim zespoły taneczne i ludowe oraz Chorągiew Rycerska Ziemi Piotrkowskiej i Bractwo Trybunalskie. Na zakończenie odbędzie się puszczanie wianków. (AW)

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

WOKÓŁ NAS

WOKÓŁ NAS
WYDZIAŁ KULTURY I TURYSTYKI
10 czerwca 2006

Panta rhei, czyli wsio plawiot



Zar z nieba, życie, prąd, wiele innych, a przede wszystkim woda i ścieki. Podobno człowiek musi się urodzić, musi umrzeć, a w międzyczasie sporo się namęczyć. Z płynami jest podobnie. Trzeba je pobrać, namęczyć się, aby je przelać, znowu pobrać, zużyć, przelać, oczyścić i znowu pobrać.

ZIEMIA PIOTRKOWSKA

"Jeżeli jest tak jak mówił nasz Prezydent (Piotrkowa - przyp. red.), że woda po oczyszczeniu jest czystsza niż ta, którą piją tomaszowianie, wystarczy doprowadzić te oczyszczoną wodę wprost do kranów radnych Tomaszowa, naszego Prezydenta (Piotrkowa - przyp. red.) i jego sporej części urzędników. Efekt poznamy niedługo. Jeżeli przeżyją bez wykwitów, zatruc, zaburzeń pokarmowych, to mieli rację. Jest też szansa, że nasza oczyszczona, zdrowa woda użyjni zalew, zabijając sinice i widziane podobno bakterie coli."

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Tajemniczy spór prezydenta Piotrkowa i Tomaszowa w sprawie naszych ścieków...

Gdzie rura napotka otwór?
Spór o odprowadzanie piotrkowskich ścieków pojawił się nagle, a jego powodem były nieoficjalne informacje, docierające do władz Tomaszowa o planach zrzutu tych nieczystości do wód Zalewu Sulejowskiego.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Piotrkowskie ścieki w tomaszowskich kranach?

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.



Medialne potrawy na wodzie ze Strawy Z drugiej strony ziemi

"Kiedy siódmy miesiąc 2006 roku się skończy, król Hiszpanii przekroczy Pireneje wraz ze swą armią. Legiony Belzebuba będą go oczekiwać, aby stoczyć wielką bitwę w centrum Europy. I uda się zwyciężyć złego ducha. Święty Graal wróci do Hiszpanii wraz z triumfującym królem". Tak hiszpańscy kibice rozumieją przepowiednię Nostradamusa, sugerując zwycięstwo swej piłkarskiej drużyny. Mają prawo mieć nadzieję. Nadzieja nie wymaga prawdy, wystarczą emocje.

Tam, gdzie dominują emocje, pracuje prawa półkula mózgu, niemająca większego wpływu na język. Tak to pewnie też się stało, gdy rzecznik prasowy naszego prezydenta, dyskutując z rzecznikiem prezydenta Tomaszowa, niemal do końca wypierał się istnienia koncepcji zrzutu "oczyszczonej wody" do Strawy i Zalewu Sulejowskiego. Emocje zastąpiły argumenty, dopóki nie pojawiły się dokumenty pisane.

Spór o odprowadzanie piotrkowskich ścieków pojawił się nagle, a jego powodem były nieoficjalne informacje, docierające do władz Tomaszowa o planach zrzutu tych nieczystości do wód Zalewu Sulejowskiego.

"Nie dopuszczę do zanieczyszczenia zbiornika, ani wód pitnych i kąpielisk. Wyjaśnię sprawę krok po kroku i zapobiegnę niebezpieczeństwu" - zapewnia Mirosław Kukliński, prezydent Tomaszowa. "My także korzystamy ze zbiornika i nie zamierzamy go zanieczyszczać, co jest oczywiste. Nigdy nie podjęlibyśmy takich działań, nie mając pełnego przekonania, że to, co odprowadzimy do Zbiornika jest nieszkodliwe" - podkreśla Marcin Pampuch, rzecznik prasowy prezydenta Piotrkowa.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

ŻAŁOSNA HUCPA

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Największą umiejętnością M. Kuklińskiego jest przetrwanie na innych odpowiedzialności za swoje błędy

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.

Władze Piotrkowa - Moim zdaniem protesty Tomaszowa to zemsta tego prezydenta za to, że przegrał wybory i nie mógł się cieszyć na swoim miejscu.



XI Festiwal



Fantastyczny popis gry na gitarze dał Andrzej Nowak (TSA)

Z okazji XI Festiwalu „A Może Byśmy Tak... do Tomaszowa” w mieście odbyło się wiele imprez o charakterze kulturalnym czy sportowym. Najwięcej widzów przyciągnęły jednak koncerty. W pierwszym dniu zagrały Chrząszcze a potem rewelacyjny tomaszowsko – łódzki zespół Shellky. Gwiazdą wieczoru był zespół **TSA**, twórca polskiego heavy metalu. W latach 80-tych grupa była jedną z ważniejszych grup muzycznych. Takie kompozycje jak „Alien”, „51”, „TSA Rock” czy „Trzy zapałki” na zawsze wpisały się w historię polskiej muzyki rockowej. W zespole grali i grają tacy muzycy jak charyzmatyczny wokalista Marek Piekarczyk czy świetny gitarzysta Andrzej Nowak (swego czasu grał również z Martyną Jakubowicz czy w supergrupie Tadeusza Nalepy). Dzień później na scenie koło toru łyżwiarskiego zagraли: **Kobranocka**, **Małgorzata Ostrowska** i zespół **ŁZY**. Koncerty gromadzą kilkanaście tysięcy ludzi. Rekord padł jednak w niedzielę 25.06, gdy zagrała legenda rocka, **Perfect**. 25 tysięcy ludzi usłyszało takie przeboje jak „Nie płacz Ewka”, „Chcemy być sobą”, „Niepokonani”, „Ale wkoło jest wesoło”. Wcześniej tomaszowian zabawiali: **Rudi Schuberth** i **Elektryczne Gitary**.



Festiwal otworzył prezydent Mirosław Kukliński. Na scenie pojawili się również przedstawiciele miast partnerskich – Ivano – Frankowska i Polonezkoy.



Widzów mile zaskoczył występ tomaszowsko – łódzkiej grupy Shellky na czele z Łukaszem Borońskim i Grzegorzem Przedobą.

Marek Piekarczyk nadal imponuje świetnym głosem



XI Festiwal zgromadził tłumy

TSA dał rewelacyjny koncert



Niezwykłe koncerty



Festiwal zakończył prezydent Mirosław Kukliński



Dinozaury rocka nie dają łatwo za wygraną co pokazał Grzegorz Markowski



XI Festiwal zakończył jak zwykle imponujący pokaz ogni sztucznych.



Przez 3 dni w Tomaszowie odbywał się Rajd Integracyjny „U Modrych Wód”, którego podsumowanie odbyło się w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych.



Rudi Schuberth, lider nieistniejących już „Wałów Jagiellońskich” przypomniał kilka znanych piosenek tej grupy

Przedstawiciele delegacji ukraińskiego miasta Ivano – Frankowska uczestniczyli w splywie kajakowym ze Spąty do Inowłodza.



Festiwalowi goście



W związku z XI Festiwalem do Tomaszowa przyjechały delegacje miast partnerskich: z Ivano - Frankowska / Ukraina/ i Polonezkoy /Turcja/. Z delegacjami spotkał się prezydent Mirosław Kukliński. Rozmawiano o współpracy pomiędzy miastami, przede wszystkim w zakresie wymiany młodzieży oraz wymiany gospodarczej.
Fot: na czele delegacji z Ivano - Frankowska stał sekretarz Rady Miejskiej Witalij Borczuk.

„Elektryczne Gitary” to przede wszystkim świetne teksty lidera grupy



PROGRAM INFORMACYJNO – EDUKACYJNY DLA SPOŁECZEŃSTWA Z TERENU TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO

cz. 3

EDUKACJA EKOLOGICZNA W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Kryzys ekologiczny na świecie jest faktem. Wynika z tego potrzeba kształtowania świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży, a za ich pośrednictwem wprowadzanie zmian w preferencjach dotyczących stylu życia dorosłych. Poszukiwanie nowych strategii kształcenia dla ekorozwoju wskazuje na decydującą rolę nauczycieli w procesie formowania postaw prośrodowiskowych. W zreformowanej szkole zrozumienie potrzeby prowadzenia edukacji na rzecz współistnienia człowieka w harmonii z przyrodą znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w podstawach programowych kształcenia przyrodniczego, jak i w podstawie ścieżki: Edukacja ekologiczna. Zakłada ona następujące cele, zadania, treści i osiągnięcia:

Cele edukacyjne:

1. dostrzeganie zmian zachodzących w otaczającym środowisku,
2. rozwijanie wrażliwości na problemy środowiska.

Zadania szkoły:

1. wpływ codziennych czynności i zachowań w domu, szkole, miejscu zabawy i pracy na stan środowiska naturalnego,
2. style życia i ich związek z wyczerpywaniem się zasobów naturalnych,
3. przykłady miejsc (w najbliższym otoczeniu), w których obserwuje się korzystne i niekorzystne zmiany zachodzące w środowisku przyrodniczym,
4. degradacja środowiska - przyczyny, wpływ na zdrowie człowieka oraz jej związek z formami działalności ludzi,
5. obszary chronione oraz ich znaczenie w zachowaniu różnorodności biologicznej; zasady zachowania się na obszarach chronionych.

Osiągnięcia:

1. prowadzenie obserwacji w najbliższej okolicy,
2. wskazywanie pozytywnych i negatywnych aspektów ingerencji człowieka w środowisko.

W pracy nad „modelowaniem sylwetki absolwenta” szkoły jednym z kierunków oddziaływań wychowawczych jest wpojenie wychowankom przesłania, które powinno towarzyszyć im przez całe życie: „JESTEM ODPOWIEDZIALNY ZA SIEBIE I ŚRODOWISKO, W KTÓRYM ŻYJĘ”

Cele ogólne programów ekologicznych w szkołach

Program realizowany jest po to, aby uczeń:

- dostrzegał i wartościował zmiany zachodzące w środowisku,
- wykazywał wrażliwość na problemy środowiska,
- podejmował działania na rzecz poprawy stanu środowiska, propagował jej zachęcał innych do współpracy,
- podchodził w sposób racjonalny do przyrody,
- zachowywał się zgodnie z zasadami kultury obcowania z przyrodą, wykazywał wrażliwość na jej piękno,
- wyróżniał się etyczną postawą w stosunku do organizmów żywych,
- zdobył podstawową wiedzę o ochronie i kształtowaniu środowiska,

Przykład programu edukacji ekologicznej w szkole podstawowej

Edukacja ekologiczna jako rozwój osobowości człowieka i kształtowanie postaw prospołecznych

Edukacja ekologiczna nie powinna opierać się jedynie na wyposażeniu uczniów w wiedzę. Bardzo ważnym celem jest rozwijanie umiejętności, które umożliwią dzieciom samokształcenie oraz samodzielne rozwijanie. Umiejętności praktyczne są niezbędne do zdobycia wiedzy dotyczącej środowiska przyrodniczego. W trakcie realizacji programu uczeń powinien opanować następujące umiejętności:

- samodzielne korzystanie z różnych źródeł informacji,
- prowadzenie prac pielęgnacyjnych i hodowlanych,
- przeprowadzanie prostych pomiarów, doświadczeń, eksperymentów,
- dokonywanie obserwacji,
- opracowywanie wyników obserwacji, doświadczeń w formie tabel, książeczek,
- gromadzenie materiału w spójną tematyczną całość. W czasie realizacji programu uczeń, obok umiejętności praktycznych, powinien opanować umiejętności formalne, które umożliwiają zrozumienie zjawisk i powiązań występujących w przyrodzie.

Uczniowie powinni:

- dostrzegać związki przyczynowo-skutkowe zachodzące w środowisku,
- poszukiwać wszelkich możliwych rozwiązań konkretnych problemów,
- przewidywać skutki różnych działań w środowisku,
- dokonywać analizy, syntezy porównywania, klasyfikowania, uzgadniania, wykrywania związków przyczynowo-skutkowych oraz związków czasowych,
- dostrzegać piękno otaczającej przyrody,
- dokonywać formułowania wniosków dotyczących stanu środowiska i jego niekorzystnych przekształceń,
- współdziałać w grupie, doceniać efekty wspólnej pracy.

Edukacja ekologiczna ma znaczący udział w kształtowaniu, pozytywnych postaw wychowawczego i społecznego punktu widzenia. Oparte one są na uniwersalnych, ponadczasowych wartościach, poglądach i przekonaniach. Kształtowanie postaw proekologicznych powinno opierać się przede wszystkim na włączaniu dzieci do społecznie akceptowanej działalności. Stąd też powinno być ukierunkowane na:

- wskazywanie odpowiednich postaw i przykładów ludzi preferujących ekologiczny tryb życia,- budzenie odpowiedzialności, poszanowania i troski o każde życie, a przede wszystkim o własne zdrowie, samodzielność w myśleniu, działaniu, ocenie,
- odpowiedzialność,
- tolerancję wobec wszystkiego co żyje,
- gotowość do współpracy i współdziałania,
- wrażliwość na krzywdę i niesprawiedliwość,
- kształtowanie kultury zachowania i obcowania z przyrodą w czasie wycieczki zajęć w terenie,

- pobudzanie zaciekawienia oraz rozwijanie zainteresowań uczniów problematyką ekologiczną,
- rozumienie konieczności zachowania równowagi w przyrodzie.

Treści programowe

Edukacja polonistyczna

- Wyszukiwanie treści przyrodniczych i ekologicznych, wprowadzanie pojęć ekologicznych;
- Słuchanie, czytanie i omawianie tekstów literackich o tematyce przyrodniczej;
- Oglądanie filmów edukacyjnych ze zwróceniem uwagi na właściwy stosunek do flory i fauny;
- Wywiady i rozmowy na temat ochrony przyrody, jej zagrożeń i piękna;
- Redagowanie tekstów do gazetki klasowej.- Prowadzenie kroniki klasy
- Przygotowywanie broszurek, ulotek ekologicznych prezentujących zdobyte wiadomości (przestrogi, pouczenia) i ilustrowanie ich;
- Opisy przyrody żywej i nieożywionej.

W zakresie ćwiczeń słownikowych:

- Wzbogacanie słownictwa ekologicznego zwracanie uwagi na treści przyrodnicze;
- Ćwiczenia gramatyczne – stylistyczne
- Nacisk na zadania o treściach ekologicznych
- Ćwiczenia kompozycyjne – również dotyczące treści ekologicznych.
- Ćwiczenia orograficzne – dobór tekstów związanych z przyrodą
- Fleksja i składnia – dobieranie treści zgodnie z realizowaną tematyką

Edukacja matematyczna

- Kształtowanie rozumienia pojęcia liczby naturalnej, jako liczby elementów zbioru, jako liczby porządkowej i jako liczby związanej z mierzaniem wielkości ciągłych wykorzystaniem materiałów przyrodniczych i odpadów
- Odpady jako materiał pomocniczy do działań praktycznych w zakresie ważenia, porównywania, i mierzenia objętości różnych substancji
- Badanie stosunków przestrzennych w terenie (nad, pod, obok, itp.)
- Wyszukiwanie w terenie materiałów o podobnych cechach
- Umiejętność mierzenia odległości między obiektami, porównywanie wysokości, grubości, objętości, itp.
- Układanie krzyżówek i rebusów matematycznych, do rozwiązania których niezbędna jest wiedza matematyczna i ekologiczna.

Edukacja muzyczna

- Recytowanie rytmicznych tekstów przyrodniczych z zastosowaniem różnych środków wyrazu muzycznego
- Nagrywanie odgłosów natury, zabawy w naśladowanie ruchów owadów, ptaków, ssaków czy ptaków
- Umiejętność słuchania muzyki poważnej
- Dobieranie muzyki do utworów literackich i plastycznych
- Śpiewanie piosenek o tematyce ekologicznej i przyrodniczej
- Wykorzystywanie materiałów przyrodniczych i odpadów do konstruowania prostych instrumentów muzycznych
- Tworzenie swobodnych form złożonych z elementów improwizacji dziecięcej ilustrującej różne zjawiska przyrodnicze
- Doświadczenia związane z hałasem w klasie, podczas przerw, w pobliżu szkoły
- Improwizowanie śpiewem odpowiedzi na zadane krótkie pytania ekologiczne.

Edukacja plastyczna

- Zdobywanie umiejętności dostrzegania, odbioru i przeżywania wartości wizualnych środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz treści w nich zawartych
- Materiały przyrodnicze jako artystyczne środki wyrazu
- Wykorzystywanie odpadów do komponowania prac
- Wykonywanie plakatów, ulotek o treściach ekologicznych – przyrodniczych
- Ilustrowanie kroniki klasy i gazetki szkolnej
- Organizowanie klasowych i szkolnych wystawek prac plastycznych na temat ochrony przyrody, zagrożeń i jej piękna
- Uczestniczenie w konkursach, wystawach i prezentacjach ekologicznych

Edukacja techniczna

- Przygotowanie dzieci do rozwiązywania problemu odpadów w przyszłości poprzez wyrobienie właściwych nawyków (segregowanie śmieci, recykling, oszczędne gospodarowanie materiałami, zapisywanie zeszytów do końca, wykorzystywanie przeczytanych czasopism)
- Potraktowanie człowieka jako jednego z ważnych elementów środowiska i zapewnienie mu wiedzy na temat zdrowia (sposób odżywiania, wypoczynek, sport, zdrowy styl życia)
- Odpady jako tworzywo do zajęć
- Chemia w kuchni, a umiejętność przygotowywania zdrowych potraw z mleka, warzyw i owoców
- Kasowy „eko – biznes” (sprzedaż zebranych surowców wtórnych, prac wykonanych przez dzieci)
- Energooszczędne urządzenia w szkole i w domu

Edukacja motoryczna – ruchowa

- Ruch na świeżym powietrzu z wykorzystaniem naturalnych przeszkód terenowych
- Hartowanie (np. chodzenie boso po rosie)
- Materiały przyrodnicze i odpady jako przybory do ćwiczeń
- Propagowanie gier i zabaw ruchowych, podwórkowych
- Turystyka odbywająca się w bezpośrednim kontakcie z przyrodą

c.d.n.

Zielone Płuca Polski

– skarby przyrody i architektury

Edukacja ekologiczna to ważny czynnik w kształtowaniu postaw młodego pokolenia.

„W edukacji ekologicznej dziecko może stać się aktywnym uczestnikiem, współdecydować o tym, czego i w jaki sposób się uczyć. Swoista wrażliwość dziecka, jego zdolność do wnikliwej obserwacji przyrody, a przede wszystkim ciekawość i radość poznawania, jaką wykazuje ono w bezpośrednim kontakcie z przyrodą daje nauczycielowi nieograniczone możliwości różnicowania form edukacji ekologicznej. Wrażliwe dzieci chcą funkcjonować w zgodzie ze światem przyrody” – czytamy w książce „Dziecko w świecie przyrody” autorstwa Bronisława Dymowa.

Czy przytoczona refleksja jest możliwa do realizacji w praktyce, postanowili sprawdzić uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 13 w Tomaszowie Maz. W bieżącym roku szkolnym przystąpili oni do realizacji projektu „Zielone Płuca Polski – skarby przyrody i architektury”

Celem projektu było :

1. Zapoznanie uczniów z najcenniejszymi obiektami przyrody i zabytkami architektury makroregionu północno-

nia ich wśród innych uczniów szkoły.

6. Wszechstronny rozwój uczniów poprzez korzystanie z różnych źródeł wiedzy.

7. Kształtowanie szacunku do świata przyrody i pomników historii Polski.

Czterodniowy pobyt na Pojezierzu Suwalsko – Augustowskim dostarczył dzieciom

wielu możliwości realizacji założonych celów.

Dzięki uprzejmości mgr Janiny Jaszczulewicz – dyrektorki Gimnazjum Nr 2 w Sejnach uczniowie poznali pożytki, płynące z funkcjonowania w tej placówce ekologicznej kotłowni. „Sercem” kotłowni jest cylindryczny kocioł o średnicy 1,2 m, który załaduje się słomą lub drewnem. Jednorazowo może on pomieścić 3,7 m³ słomy. Jeżeli rozgrzeje się 20 tys. l. wody w zbiorniku i pali się w kotle na bieżąco, to wypełnienie go słomą do połowy objętości wystarcza, aby ogrzać budynek szkoły o pow. 4400 m². Ogrzanie budynku tradycyjnym opałem wymagało 70 tys. zł. Obecnie szkoła poczyniła 50 tys. oszczędności! 20 tys. zł to wystarczające nakłady, aby w sezonie grzew-

nej. Najlepszym dowodem skuteczności działania oczyszczalni jest ogrzanie budynku oczyszczalni energią pozyskaną we własnym zakresie, wzrost czystości wód Jeziora Wigry oraz pstrągi żyjące licznie w okolicznych jeziorach.

Uczniowie obeznani z walorami Spalskiego i Sulejowskiego Parku Krajobrazowego oraz rezerwatów przyrody okolic Tomaszowa Maz. ciekawi byli tajemnice Wigierskiego Parku Narodowego. W podziw wprawili dzieci bardzo zróżnicowany teren parku i krajobraz pagórkowaty, z licznymi morenami, ozami, rynnami rzek i strumieni, wieloma zbiornikami wodnymi i innymi formami polodowcowej rzeźby terenu. Wędrując ścieżką edukacyjną dzieci poznały różne typy siedliskowe lasów: łęg olszowo – jesionowy, bór mieszany, bór bagienny, grąd, a także mrowisko mrówki śmowej, żeremia bobrów, suchary oraz stanowisko archeologiczne z epoki kamienia.

Z Wigierskim Parkiem Narodowym współpracuje Regionalne Centrum Energii Odnawialnej. W różnych budynkach WPN działa 6 zespołów kolektorów słonecznych, 4 pompy ciepła, korzystające z ciepła gruntu i wód, 14 różnych pieców do zgazowania drow-

na. W części demonstracyjnej WPN uczniowie mogli zapoznać się z formami wykorzystania energii odnawialnej.

wy kościół i barokowy zespół poklasztorny z poł. XVII w. w Sejnach, w Wilnie - XV w. kościół św. Anny, kościół św. Piotra i Pawła, katedrę, Ostrą Bramę, Uniwersytet Wileński, w Trokach - Zamek Wielkich Książąt Litewskich.

23 maja - w dniu urodzin pisarki- uczniowie zwiedzili Muzeum Marii Konopnickiej w Suwałkach. W Wilnie powędrowali śladami Juliusza Słowackiego i Adama Mickiewicza. Obserwowali wspaniałe plenery, które posłużyły do nakręcenia filmu „Pan Tadeusz”, „Dolina Issy”.

Pobyt dzieci na Pojezierzu Suwalsko - Augustowskim był świetną okazją do interdyscyplinarnych zajęć, wiązania treści z zakresu przyrody, ekologii, języka polskiego, matematyki, nauca-

nia zintegrowanego. Efektem pobytu są liczne prace literackie, plastyczne, albumy, dokumentacja fotograficzna, prezentacja multimedialna. Wszystkie te działania służą pogłębieniu wiedzy



wschodniej Polski i zachodniej Litwy.

2. Prezentacja idei ekorozwoju.

3. Zapoznanie dzieci z praktycznym zastosowaniem alternatywnych źródeł energii.

4. Rozbudzanie wrażliwości uczniów na przyrodnicze i architektoniczne walory naszej ojczyzny.

5. Wdrażanie uczniów do dokumentowania walorów przyrodniczych i architektonicznych Polski oraz promowa-

czym zaopatrzyć obiekt w paliwo. Dodatkowe korzyści to brak skutków ubocznych dla środowiska.

Duże zainteresowanie wśród uczniów wzbudziła Oczyszczalnia Ścieków w Suwałkach i poznanie procesu produkcji energii elektrycznej z biogazu. Dzieci śledziły kolejne etapy oczyszczania ścieków. Naocznie mogły się przekonać, jak wygląda gospodarka osadowa w oczyszczalni, w której w sku-



długiego przebywania ikry w wodzie (od XI do IV) – rybom tym groziło wyginiecie. Wylęgarnia co roku dostarcza narybku tych ryb, który wypuszcza do okolicznych jezior.

Piękno Suwalskiego Parku Krajobrazowego, nazywanego „Polską Szwajcarią” podziwiali uczniowie z wiaty widokowej w Smolnikach położonej na wysokości 225 m n.p.m. Jest to jeden z najbardziej interesujących punktów widokowych na Suwalszczyźnie, obejmujący przeszło 70 – metrową różnicę poziomów i umożliwiającą obserwację panoramy na jeziora wytopiskowe. Na terenie Parku dzieci poznały najgłębsze na Niżu Środkowo – europejskim Jezioro Hańcza. Na Głazowisku Rutka mogły zobaczyć potężne głazy, które zostały topniejący lodowcem, a na Górze Rowelskiej – 298 m n.p.m. - odwiedziły elektrownie wiatrowe. Jest ich 6. Warunkiem ich powstania są występujące tu silne i stałe wiatry, wiejące z prędkością 6 m/s.

Uczniowie poznali liczne zabytki architektury pokamedulski zespół klasztorny z XVII w. w Wigrach, renesanso-

uczniów i popularyzacji przez nich idei zrównoważonego rozwoju wśród rówieśników i ich rodziców.

Sądzą, że młodzież szkolna, która jest nie tylko przedmiotem edukacji ekologicznej, ale czuje się współautorem realizowanych zadań, sama jak najwcześniej przekazuje zdobytą w tym zakresie wiedzę i umiejętności innym, przynosi je do rodzinnych domów - jest i będzie w przyszłości dobrym kreatorem środowiska przyrodniczego.

Realizatorce projektu: Irena Barcikowska, Magdalena Koszoda, Regina Kwapisz, Anna Rożej, serdecznie dziękują Panu Stanisławowi Zakrzewskiemu – przedstawicielowi Biura Podróży OMNITUR w Tomaszowie Maz. za inspirację do realizacji projektu oraz Urzędowi Miasta Wydziałowi Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska za dofinansowanie projektu.

Irena Barcikowska

nauczycielka przyrody w Szkole Podstawowej Nr 13, autorka projektu

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW, KTÓRZY CHCĄ ODDAĆ ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY

Zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622, z późn. zm.) art. 3 ust. 2 pkt 6 a gmina ma obowiązek udostępnić mieszkańcom na stronie internetowej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty informację o znajdujących się na terenie gminy firmach zbierających zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych, o którym mowa w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. Nr 180, poz. 1495)

Na dzień 24.07.2006 r. do Gminy Miasto Tomaszów Maz wpłynęły informacje o następujących punktach zbioru przedmiotowego sprzętu.:

- 1) „MARS” S.A. z siedzibą w Gorzowie Wlkp. przy ul. Górczyńskiej 23.
Zużyty sprzęt będzie zbierany w placówce handlowej tej firmy pod adresem:
- Plac Kościuszki 11 97-200 Tomaszów Maz.
- 2) Kaufland Polska Markety Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Szybkiej 6-10.
Zużyty sprzęt będzie zbierany w placówce handlowej tej firmy pod adresem:
- ul. Konstytucji 3-go Maja 1/3 97-200 Tomaszów Maz.

Obowiązek przyjmowania urządzeń elektrycznych od kupujących nakłada na sprzedawców ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Chodzi o nieodpłatne przyjęcie zużytego sprzętu w ilości nie większej niż sprzedawany nowy sprzęt, jeżeli zużyte urządzenie jest tego samego rodzaju.

FAŁSZOWANIE RZECZYWISTOŚCI

Błąd! Nieznany argument przełącznika.

W odpowiedzi na zamieszczone ostatnio w mediach publikacje oraz apel do mieszkańców naszego Miasta w sprawie Zalewu Sulejowskiego, my niżej podpisani Radni Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego, stwierdzamy, że teksty te zawierają szereg już nawet nie przekłamań, ale najzwyczajszych, obrzydliwych kłamstw.

Kłamstwo numer 1

Nieprawdą jest, że radni przeprosili W. Matuszewicza za to, że "zamierzał doprowadzić do spuszczenia do Zalewu Sulejowskiego ścieków z Miasta Piotrkowa Trybunalskiego". W uchwalonej przez nas rezolucji przepraszamy społeczność i władze Piotrkowa Trybunalskiego za zachowanie Prezydenta Kuklińskiego, które naraża całe nasze miasto na śmieszność. Najpierw prezydent Kukliński zgadza się na plany piotrkowskiego samorządu, a w kilka miesięcy później biegnie do wszystkich mass mediów i krzyczy, że zbliża się katastrofa. W naszej ocenie dla własnej kampanii wyborczej pan Kukliński gotów jest doprowadzić do konfliktu z każdym, w tym z samorządem 80-tysięcznego miasta Piotrkowa Tryb. tylko po to, żeby odwrócić uwagę od swoich klęsk w zarządzaniu Tomaszowem Maz.

Kłamstwo numer 2

Twierdzenie, że radni Rady Miejskiej akceptują zanieczyszczanie wód zalewu sulejowskiego jest popolitym oszustwem. W swojej rezolucji wyraziliśmy w sposób jednoznaczny, jasny i bezsporny nasz sprzeciw. Protestujemy jednak nie tylko przeciwko planom władz Piotrkowa Trybunalskiego, ale również przeciwko decyzji prezydenta miasta Tomaszowa Mazowieckiego, która realizację tych planów umożliwiła. Protestujemy także przeciwko szafowaniu przez pana Kuklińskiego zdrowiem tomaszowian, bo to od jego decyzji zależy czy będziemy pić kwitnącą wodę z Zalewu Sulejowskiego, czy czystą wodę ze studni głębinowych! Przez 4 lata swojej prezydentury nie kiwnął nawet palcem, żeby Tomaszów Maz., wzorem miasta Łodzi, podjął strategiczną decyzję o rezygnacji z czerpania wody pitnej z Zalewu Sulejowskiego!!! Nic z tych rzeczy – po co się przemęczać i pracować dla dobra wszystkich mieszkańców, skoro można opowiadać bzdury w radio i TV, albo wypisywać głupoty w prasie – a to wszystko za publiczne, czyli należące do wszystkich tomaszowian pieniądze.

Kłamstwo numer 3

Plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony przez radnych jest wadliwy. Nie da się ukryć, że tak jest faktycznie. Tylko prezydent raczył zapomnieć, że to on ten plan przygotował. Art. 15 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, mówi, że: "Wójt, burmistrz albo prezydent miasta sporządza projekt planu miejscowego, zawierający część tekstową i graficzną, zgodnie z zapisami studium oraz z przepisami odrębnymi, odnoszącymi się do obszaru objętego planem." To on odrzucił większość wniosków mieszkańców miasta. To on wynajął "specjalistów" do opracowywania planu, którym zapłacił za jego sporządzenie miejskiej kasy ogromne pieniądze. To Kukliński zabiegał o uchwalenie planu w tej postaci, tłumacząc, że jest potrzebny i że można go w każdej chwili zmienić, jeśli zajdzie taka potrzeba. Rada Miejska wielokrotnie próbowała przekonać Kuklińskiego, że dokument w wersji jaką zaproponował zawiera mnóstwo błędów. Dlaczego pan Kukliński próbuje poprzez swojego rzecznika wmówić dziś mieszkańcom naszego miasta, że o Planie Zagospodarowania Przestrzennego zadecydowała tylko i wyłącznie Rada Miejska? Odpowiedź jest prosta i jednocześnie dla nas radnych szokująca. Otóż pan prezydent Kukliński się boi. Nie radnych, ale gniewu mieszkańców, kupców, kierowców. Czego tak bardzo boi się Kukliński, że w publikowanych w mediach artykułach posuwa się do kłamstw? Bo kłamstwem przecież jest, że to Rada przygotowywała Plan Zagospodarowania Przestrzennego miasta, że to Rada odpowiada za wszystkie zmiany, jakie są wprowadzane do tego dokumentu. Otóż Kukliński boi się ponieść odpowiedzialność za to, że w Tomaszowie Mazowieckim powstanie kolejny supermarket i do tego jeszcze doprowadzić to może do całkowitego paraliżu komunikacyjnego centrum miasta!!! Słyszeliśmy już wszyscy o planach budowy owego supermarketu przy ul. Nowowiejskiej w pobliżu Ronda Dmowskiego. W jaki sposób supermarket będzie oddziaływał na teren parku i obiektów sportowych możemy już sobie wyobrazić.

Już chyba po raz ostatni apelujemy do Pana Kuklińskiego!

Nie ośmieszaj Pan siebie (choć oczywiście, to Panu wolno robić), sprawowanego urzędu i nas wszystkich – radnych i mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego!

Radni Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego

1/Leszek Adamski	14/ Mariusz Strzępek
2/Tadeusz Adamus	15/Waldemar Wendrowski
3/Bogusław Drozdowski	16/ Mariusz Węgrzynowski
4/Ryszard Goździk	17/Rafał Zagozdon
5/Antoni Iwański	
6/Krystyna Koselak	
7/Marek Krawczyk	
8/Tomasz Kumek	
9/Zenon Łaski	
10/Barbara Męcarska	
11/Andrzej Sibiński	
12/ Dariusz Smejda	
13/ Józef Staniszewski	

Nowy dyrektor MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tomaszowie ma nowego dyrektora. Od 11 lipca funkcję tę pełni Jolanta Szustorowska, wieloletni pracownik MOPS, do niedawna kierownik Działu Pomo-

cy Społecznej. Jolanta Szustorowska wygrała konkurs ogłoszony przez Prezydenta Miasta. Z nową dyrektorką oraz jej kontrkandydatką przeprowadzono rozmowy kwalifikacyjne.

REZOLUCJA

Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego z dnia 29 czerwca 2006 roku

w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec koncepcji wprowadzenia oczyszczonych ścieków komunalnych Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do wód Zalewu Sulejowskiego.

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn. zmianami) oraz § 35 Regulaminu Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego, stanowiącego załącznik Nr 6 do Statutu Miasta Tomaszowa Mazowieckiego z dnia 30 grudnia 2002 r. (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego Nr 112, poz. 1109 i 1110) Rada Miejska Tomaszowa Mazowieckiego podejmuje rezolucję następującej treści:

W związku z powzięciem wiadomości o podjęciu działań w sprawie realizacji koncepcji odprowadzania ścieków komunalnych Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do wód Zalewu Sulejowskiego, Rada Miejska Tomaszowa Mazowieckiego wyraża zaniepokojenie i sprzeciw wobec planów, których realizacja wpłynąć może na stan zdrowia mieszkańców naszego miasta. Szczególne zdziwienie budzi fakt, że sytuacja, która znana jest prezydentowi miasta Tomaszowa Mazowieckiego, od końca ubiegłego roku, dopiero w chwili obecnej przedstawiana jest społeczeństwu miasta i Radzie Miejskiej, co wiązać się może ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Z ubolewaniem stwierdzamy, że Prezydent Tomaszowa Mazowieckiego informacje dotyczące rzekomego zanieczyszczenia wód Zalewu Sulejowskiego ze strony miasta Piotrkowa Trybunalskiego przedstawia w formie afery – katastrofy ekologicznej. Nie wspomina natomiast w ogóle o obecnym stanie zagrożenia ekologicznego wód tego akwenu i swoim braku zaangażowania w poprawę obecnej sytuacji. W czasie, gdy nasze Miasto boryka się z nierozwiązanymi, realnymi problemami, takimi jak:

- brak studni głębinowych,
- brak komunalnego wysypiska śmieci;
- nierozwiązany problem tomaszowskich lagun;
- trudna sytuacja Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego;
- zagospodarowanie Placu Kościuszki;
- brak miejsc parkingowych w centrum miasta;

wyszukiwanie tematów zastępczych jest próbą odwrócenia uwagi mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego od najważniejszych problemów naszego samorządu.

W trosce o jak najlepszą jakość życia naszych mieszkańców, mając nadzieję na racjonalne podejście do kwestii czystości wód Zalewu Sulejowskiego ze strony samorządu Piotrkowa Trybunalskiego, w duchu poszanowania prawa do suwerennego rozwiązywania problemów przez każdy samorząd w Polsce, zwracamy się z apelem, aby podczas rozstrzygnięcia dylematu związanego z wyborem sposobu modernizacji własnej oczyszczalni ścieków, samorząd piotrkowski wziął również pod uwagę interes wszystkich mieszkańców naszego regionu. Głęboko wierzymy, że podejmując decyzję o miejscu odprowadzania oczyszczonych ścieków, Miasto Piotrków Trybunalski kierować się będzie względami ogólnospołecznymi.

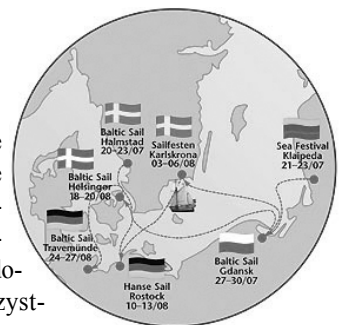
Rada Miejska Tomaszowa Mazowieckiego pragnie jednocześnie przeprosić mieszkańców i władze miasta Piotrkowa Trybunalskiego za zachowanie Prezydenta Miasta Tomaszowa Mazowieckiego – Mirosława Kuklińskiego, który swoimi publicznymi wypowiedziami mógł doprowadzić do konfliktu pomiędzy naszymi społecznościami.

Wyrażamy przekonanie, że kompromis w tej sprawie, jak i w każdej innej, jest, naszym zdaniem, możliwy.

Zaproszenie do Gdańska

Do 30 lipca odbywa się X jubileuszowa edycja dorocznego zlotu żeglarskiego Baltic Sail Gdańsk. Sail Gdańsk to jeden z przystanków w cyklu bałtyckich festiwali żeglarskich, organizowanych przez miasta dawnej Hanzy: litewską Kłajpedę, szwedzką Karlskrone, duńskie Helsingør, niemieckie Rostok i Lubekę – oraz oczywiście nasz Gdańsk. Celem istnienia tych zlotów jest propagowanie i wspieranie idei tradycyjnego żeglarstwa

czących u siebie kolejne edycje Baltic Sail. Baltic Sail jest imprezą otwartą, dostępną dla wszystkich chętnych, otwartą dla wszystkich jednostek pływających, które są w stanie wpłynąć na Motławę i zawinąć do Mariny.



oraz turystyki morskiej; założeniem imprezy jest także promocja i marketing turystyczny miast gosz-

Gdańsku na X jubileuszowym zlocie żeglarskim Baltic Sail! Ahoj!

WODA DLA TOMASZOWA

odrobina historii, terażniejszość i nasze wodne jutro część I

Historia wody dla Tomaszowa od zawsze związana była z okolicą "Niebieskich •ródle". Te "Modre Wody" oprócz inspiracji dla poetów, były miejscem zaopatrywania się w wodę dziewiętnastowiecznych mieszkańców Tomaszowa. "Komu, komu źródłana woda!?" - nawoływano dowożąc wodę konnym zaprzęgiem w błękitnych beczkowozach. Z czasem przy źródłach pojawiła się kolejka po wodę. Zamieniono wówczas prymitywny żuraw na bardziej wydajną pompę ręczną. Zaopatrzenie w wodę stało się problemem nie tylko dla mieszkańców Tomaszowa.

W 1901 roku władze Łodzi zleciły Williamowi Lindleyowi opracowanie projektu wodociągów i kanalizacji dla miasta. Angielski inżynier - wraz z ojcem i bratem - należał do znanego i cenionego w całej Europie na przełomie XIX i XX wieku zespołu projektantów miejskich sieci wodociągowo-kanalizacyjnych. Ich dziełem były projekty wodociągów i kanalizacji dla Warszawy, Frankfurtu nad Menem i Baku.

W roku 1909 został przedstawiony szczegółowy projekt zaopatrzenia Łodzi w wodę i odprowadzenia ścieków z tego miasta. Szczególną rolę w tych planach W. Lindley powierzył Pilicy, a także "Niebieskim •ródłom". Ta właśnie koncepcja połączyła dwa miasta: Łódź i Tomaszów Mazowiecki wspólną wodą.

Historia wodociągu Tomaszów - Łódź sięga roku 1950. To wtedy na skutek alarmującego wystąpienia władz łódzkich ówczesne Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie poprawy stanu sanitarnego Łodzi, której pierwszym skutkiem było powstanie Biura Budowy Wodociągu Łódzkiego. I tak

w 1955 roku popłynęła pierwsza woda; Tomaszów czekał na nią jeszcze kilka lat. Przez kolejne lata realizowano następne etapy mające na celu rozbudowę ujęcia oraz poprawę jakości wody. Powstały dwa kolejne rurociągi, rozbudowano pompownię, powstała stacja ozonowania wody. W tym samym czasie w Tomaszowie budowano miejską sieć wodociągową. 01 stycznia 1952 rozpoczęło swoją działalność Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. W jego skład wszedł Zakład Wodociągów i Kanalizacji. W kwietniu 1959r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powołało Zakład Wodociągów- Kanalizacyjny w budowie, jako jeden z Zakładów branżowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Zadaniem nowego zakładu było prowadzenie działalności wyłącznie inwestycyjnej, tj. budowy sieci wodno-kanalizacyjnej i urządzeń towarzyszących w mieście. Wykonawcą budowy było Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Warszawie. Do roku 1960 trudno mówić o samodzielnej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, nie licząc niewielkich fragmentów kanalizacji burzowej. Budowę sieci rozpoczęto od prawej strony rzeki Wolbórki, w części miasta między rzeką Pilicą, a Wolbórką. W pierwszym planie objęto budową centralne ulice miasta oraz te, którymi skierowane zostały główne kolektory wodne i kanalizacyjne. Z momentem (grudzień 1960r) ukończenia wieży ciśnienia, widocznej na zdjęciu i odebrania części wykonanej sieci wodno-kanalizacyjnej Zakład rozpoczął działalność: zaopatrzenia ludności w wodę. Pierwsza woda w Tomaszowie Mazowieckim popłynęła wodociągiem w 1961r.



Rys. Wieża ciśnienia



Rys. Pierwsza woda dla Tomaszowa

Do tego czasu ułożono sieć wodno-kanalizacyjną na ul. Al. Wyzwolenia (dziś Św. Antoniego), Krzyżowej, Grunwaldzkiej, Armii Czerwonej (dziś Mościckiego), Zaciszu, Zgorzelickiej, Wschodniej, Polnej, Granicznej, Boj. Getta, Żwirki i Wigury, Projektowej, Hożej, Słonecznej i Zagajnikowej. W roku 1978 sieć wodociągowa osiągnęła długość 69 km, kanalizacyjna 48,1 km. Rozwój urządzeń sieciowych umożliwił korzystanie z nich ponad połowie mieszkańców miasta. Rozbudowa sieci zgodnie z planem miała zakończyć się w roku 1980.

c.d.n.

Maria Chilińska

SZANOWNI MIESZKAŃCY MIASTA TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO!

Wydział Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Tomaszowie Maz. informuje, że od 01.05.2006 r. funkcjonuje w mieście Gminny Punkt Zbierania Odpadów Niebezpiecznych. Zlokalizowany jest on w siedzibie firmy Altwater Sulo Polska Sp. z o.o. przy ul. Majowej 87/89.

Firma Altwater prowadzi GPZON na zlecenie Gminy Miasto Tomaszów Maz.

Gminny Punkt Zbierania Odpadów Niebezpiecznych jest miejscem, gdzie każdy mieszkaniec miasta będzie mógł oddać odpady niebezpieczne wydzielone ze strumienia odpadów komunalnych. Do wyselekcjonowania odpadów niebezpiecznych zobowiązuje nas zarówno ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak i uchwała Nr LIV/463/2006 Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości porządku na terenie Gminy miasto Tomaszów Maz.

Do GPZON-u będą przyjmowane w szczególności:

- Baterie i akumulatory
- Farby, tusze, kleje i czyszciva
- Lampy fluoescencyjne i inne zawierające rtęć /światłówki/
- Przetworzone leki
- Oleje mineralne i tłuszcze
- Środki ochrony roślin
- Sprzęt AGD i RTV
- Drewno zawierające substancje niebezpieczne
- Urządzenia zawierające freony
- Rozpuszczalniki
- Odpady z remontów
- Odpady wielkogabarytowe

Za odpady dostarczone do GPZON trzeba będzie zapłacić. Wynika to z generalnej zasady obowiązującej w gospodarce odpadami: „zanieczyszczający płaci”. Z uwagi na fakt, iż nadal są to odpady komunalne, a każdy wytwórca odpadów musi ponieść koszty ich pozbywania się - konieczne będzie ponoszenie kosztów przyjęcia odpadów do GPZON-u przez ich dostarczycieli - w tym przypadku mieszkańców miasta.

Kwestię tę reguluje także w sposób jednoznaczny zapis § 16 pkt. 7 uchwały Nr LIV/463/2006 Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości porządku na terenie Gminy miasto Tomaszów Maz., który mówi:

„W odniesieniu do pozostałych odpadów zbieranych selektywnie tj. odpadów z remontów, odpadów wielkogabarytowych i odpadów niebezpiecznych wydzielonych z odpadów komunalnych - odbiór ich odbywać się będzie na koszt posiadacza odpadów.”

Każdy będzie mógł dostarczyć zużyty sprzęt oraz pozostałe odpady niebezpieczne na ul. Majową 87/89. Punkt czynny jest codziennie w dni powszednie w godzinach: 8⁰⁰ - 14⁰⁰.

Niezależnie od zorganizowanego przy ul. Majowej 87/89 stacjonarnego Punktu Zbierania Odpadów Niebezpiecznych zorganizowany jest ruchomy punkt w postaci specjalistycznego samochodu, który odwiedzał będzie różne części miasta i zbierał zużyty sprzęt. Ruchomy punkt działał będzie wg wcześniej ustalonego harmonogramu. Informacja na ten temat będzie rozpowszechniana na różny sposób min. na stronach internetowych Urzędu Miasta oraz w lokalnej prasie.

Jednocześnie informujemy, iż niezależnie od możliwości oddawania sprzętu AGD i RTV do GPZON-u istnieje będzie od dnia 1 lipca 2006 r. możliwość nieodpłatnego zwrotu zużytego sprzętu gospodarstwa domowego do sklepu - przy zakupie nowego sprzętu tego samego rodzaju (np. oddanie „starej” lodówki przy zakupie „nowej”). Sprzedawca detaliczny jest zobowiązany przy sprzedaży sprzętu przeznaczonego dla gospodarstw domowych do nieodpłatnego przyjęcia zużytego sprzętu tego samego rodzaju co zakupiony.

Zwrotowi tego rodzaju podlegają min.:

- Urządzenia chłodzące /lodówki, zamrażarki/
- Elektryczne urządzenia grzejne /grzejniki elektryczne/
- Odkurzacze
- Komputery, laptopy, kalkulatory, telefony komórkowe
- Odbiorniki radiowe i telewizyjne, kamery video
- Sprzęt oświetleniowy
- Narzędzia elektryczne i elektroniczne /wiertarki, piły, kosiarki/
- Przyrządy medyczne.

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW, KTÓRZY CHCĄ ODDAĆ ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY

Zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622, z późn. zm.) art. 3 ust. 2 pkt 6 a gmina ma obowiązek udostępnić mieszkańcom na stronie internetowej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty informację o znajdujących się na terenie gminy firmach zbierających zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych, o którym mowa w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. Nr 180, poz. 1495)

Na dzień 24.07.2006 r. do Gminy Miasto Tomaszów Maz wpłynęły informacje o następujących punktach zbioru przedmiotowego sprzętu.:

- 1) „MARS” S.A. z siedzibą w Gorzowie Wlkp. przy ul. Górczyńskiej 23.
Zużyty sprzęt będzie zbierany w placówce handlowej tej firmy pod adresem:
- Plac Kościuszki 11 97-200 Tomaszów Maz.
- 2) Kaufland Polska Markety Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Szybkiej 6-10.
Zużyty sprzęt będzie zbierany w placówce handlowej tej firmy pod adresem:
- ul. Konstytucji 3-go Maja 1/3 97-200 Tomaszów Maz.

Obowiązek przyjmowania urządzeń elektrycznych od kupujących nakłada na sprzedawców ustawa o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Chodzi o nieodpłatne przyjęcie zużytego sprzętu w ilości nie większej niż sprzedawany nowy sprzęt, jeżeli zużyte urządzenie jest tego samego rodzaju.

OOM

Sukces tomaszowianek

Zespół MUKS Dargfil Tomaszów został wicemistrzem Polski w piłce nożnej junierek młodszych a zarazem srebrnym medalistą XII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich „Ziemia Łódzka 2006”. Impreza

tomaszowiankom i wygrali 2-0. Trzecie miejsce przypadło zespołowi TKKF Sianów.

W niedzielę 16 lipca odbyło się uroczyste podsumowanie imprezy, wręczenie dyplomów i medali oraz wyróżnie-



odbywała się w Tomaszowie a patronat nad nią objął prezydent Mirosław Kuliński.

W finale uczestniczyło 8 zespołów. W pierwszym spotkaniu Dargfil zremisował z Medykiem Konin 3-3 a bramki dla naszej drużyny zdobyły: Celina Chmal, Joanna Dziubek i Monika Siekierska. W kolejnym spotkaniu tomaszowianki rozgromiły Czarnych Sosnowiec 4-0 po golach Pauliny Bąk – 2, Marty Gajak i Joanny Dziubek po 1. Trzecie spotkanie Dargfil rozegrał z MUKS Praga Warszawa. Po ciężkim boju gospodynie wygrały 1-0 po bramce Joanny Dziubek. Także wynikiem 1-0 zakończył się następny mecz naszych zawodniczek z TKKF Stilon Gorzów. Bramkę strzeliła Katarzyna Daleszczyk. W finale MUKS Dargfil ponownie zmierzył się z Medykiem Konin. Nietety tym razem goście nie dali szans

nie najlepszych zawodniczek. Królem strzelców została Natalia Pakulska z KKKP Medyk Konin – 4 bramki. Trzy razy do bramek rywali trafiała tomaszowianka Joanna Dziubek. Za najlepszą bramkarke turnieju uznano Ewelinę Klimus z Olimpijczyka Częstochowa a najlepszą zawodniczką została Weronika Aszkiełowicz UKS Zamłynie Radom.

MUKS Dargfil Tomaszów reprezentowały: Aleksandra Wójciak, Dorota Bogusiak, Celina Chmal, Joanna Daleszczyk, Kamila Forczmanowicz, Katarzyna Bryk, Magdalena Kapala, Joanna Dziubek, Marta Gajak, Paulina Poborczyk, Gabriela Daleszczyk, Monika Siekierska, Klementyna Kowalczyk, Emilia Forczmanowicz, Magdalena Sionkowska, Katarzyna Daleszczyk. Trenerami zespołu są: Dariusz Kwiatkowski i Radosław Wilczyński.

Piłka koszykowa

KOSZYKÓWKA NA PLACU

Część placu Kościuszki w sobotnie przedpołudnie w czasie Dni Tomaszowa zamieniła się w boiska koszykarskie, na których rywalizowały zespoły w trzech kategoriach wiekowych. Jako pierwsze, swoje pojedynki w otwartym turnieju koszykówki ulicznej, rozegrały zespoły dziewcząt. Tym razem trener Marcin Kocięba zachowywał spokój w trakcie wszystkich meczów, w których występowały zawodniczki Orlika Ujazd. Finałowy pojedynek w kategorii rocznika 1993–95 był wewnętrzną sprawą koszykarek z Ujazdu, w którym lepsze okazały się zawodniczki zespołu pierwszego, pokonując trzecią drużynę 3:2. Mecz o trzecie miejsce wygrał również Orlik z Liderem 8:2. Pierwsza dru-

żyna Lidera występowała w składzie: Karolina Dębiec, Martyna Głowacka, Kinga Gos i Patrycja Symulek.

Jordanki – tak nazywał się zespół, który zwyciężył w kategorii 1990–92, pokonując w meczu finałowym zespół Lidera 4:2. Drugi zespół Lidera wywalczył trzecie miejsce pokonując Zawadę 7:5. Jordanki grały w składzie: Aleksandra Miloradowicz, Olga Mordaka, Kamila Wojtkiewicz i Justyna Wójciak.

W najstarszej kategorii wiekowej rywalizowały tylko dwie drużyny. Orlik pokonał tomaszowskiego Lidera 15:12, a drużyna Marcina Kocięby występowała w składzie: siostry Ala i Ola Błaszczuk, Paula Głowacka, Katarzyna Radomska i Ada Kaczuba.

Krzysztof Bajeroski, Krystian Drużdż, Kamil Galicki i Adrian Stankowski – to skład zespołu MUKS Wiking Młodzieżowego Domu Kultury, który wygrał rywalizację rocznika 1993–95 pokonując pierwszą drużynę Wikinga. Podopieczni Cezarego Żegoty wygrali również rywalizację w roczniku 1990–92 pokonując zespół z Zawady 9:4. Najciekawsza i najbardziej zacięta rywalizacja w najstarszej grupie wiekowej 1989–91. wygrała drużyna tomaszowskiej ligi koszykówki Sępy, mimo efektownych rzutów Filipa Matysiaka i Piotra Turobosia z Kolegów. Organizatorem tej udanej imprezy sportowej był Wydział Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta.

Pływanie

CZY NATALIA ZOSTANIE OTYLIĄ?

Wiele emocji towarzyszyło finałowym wyścigom młodych zawodniczek podczas Mistrzostw Polski jedenastoletników, które odbyły się w Piotrkowie Trybunalskim. Zdecydowanie najlepiej z zawodniczek trenera Juliana Błaszczuka zaprezentowała się Natalia Kačka. Tomaszowianka zdobyła aż trzy złote medale nie dając szans rywalkom na dystansach 100 metrów stylem dowolnym (1.07,25) i motylkowym (1.15,77) oraz 50 metrów stylem motylkowym (34,12). Zawodniczka MUKS Wiking Młodzieżowego Domu Kultury jest obecnie najlepszą zawodniczką w kraju wśród jedenastoletnich pływaczek. To zasługa zawodniczki, trenera i rodziców Natalii, którzy przez cały czas kibicują córce.

W korespondencyjnych mistrzostwach Polski uczestniczyli również inni zawodnicy sekcji pływackiej MDK. Maria Grodzka zajęła trzecie miejsce na dystansie 200 metrów, płynąc stylem dowolnym, a Cezary Królak był drugi na 100 m stylem zmiennym i trzeci na 200 m stylem dowolnym.

Na pływalni łódzkiej Trójki rozegrano mistrzostwa województwa, w których na dystansie 100 m stylem motylkowym pierwsze miejsce zajęła Joanna Staszewska.

W otwartych mistrzostwach Warszawy bardzo dobrze zaprezentował się Kacper Pełczyński zajmując w międzynarodowym gronie trzy trzecie miejsca: na dystansach 200 i 400 m. płynąc stylem zmiennym oraz na 400 m stylem motylkowym.

Kacper po raz pierwszy zakwalifikował się również do finału podczas mistrzostw Polski czternastoletników, poprawiając swoje rekordy życiowe na każdym z dystansów. Podopieczny Juliana Błaszczuka był czwarty na dystansie 400 m stylem zmiennym, siódmy i szósty na 200 m stylem zmiennym i motylkowym.

Mistrzostwa Świata w „Arkadach”

Zakończone niedawno piłkarskie Mistrzostwa Świata tomaszowianie oglądali nie tylko we własnych domach. Wielu mieszkańców obserwoowało zmagania piłkarzy w Galerii „Arkady” na telebimie. Można było typować wynik i pokusić się nagrodę. Chętnych nie brakowało.



www.tomaszow-maz.pl

Lechia Tomaszów - 83 lata pięknej historii piłkarskiej sekcji (cz.8)

Historia sekcji piłkarskiej w Lechii Tomaszów jest niezwykle ciekawa. Klub przez lata przeżywał swoje wznioły i upadki. Były lata tłuste kiedy lechiści niemalże pukali do bram drugiej ligi, były także lata chude (szczególnie to ostatnie) gdzie kilkakrotnie klub stał na krawędzi. Na łamach Gazety Samorządowej od kilku miesięcy przybliżamy najważniejsze i najciekawsze fakty z historii piłkarskiej sekcji Lechii.

Połowa lat osiemdziesiątych do czas tomaszowskich derbów. W sezonie 1985/86 w trzeciej lidze obok Lechii grała także Pilica. Pierwsze spotkanie między tymi zespołami odbyło się 13 października 1985 roku na stadionie Lechii. Gospodarze w obecności sześciu tysięcy widzów pokonali lokalnego rywala 1:0 (0:0) po голу strzelonym w 77 minucie przez Stanisława Milczarka.

Rewanżowy mecz odbył się 8 czerwca 1986 roku na stadionie Pilicy i w tym spotkaniu również lepsi okazali się lechiści wygrywając 2:1 (2:1). W końco-

wym rozrachunku Lechia zajęła szóste miejsce przegrywając z: Wisłą Płock, GKS Belchatów, Polonią Warszawa, Borutą Zgierz i Orłem Łódź. Jedenaste miejsce zajęte przez Pilicę oznaczało dla tego klubu powrót do klasy wojewódzkiej.

W sezonie 1986/87 lechiści znów są typowym zespołem tzw. „środką tabeli”. Zajmują szóste miejsce, a do drugiej ligi awansuje wreszcie GKS Belchatów. Kolejny sezon to znów tomaszowskie derby. Tym razem Pilica jako beniaminek rozgrywek spisuje się lepiej od lechistów i jest o krok od awansu do drugiej ligi. Ten awans przegrany tylko z Borutą Zgierz. Lechia zaś po raz trzeci z rzędu zajmuje szóste miejsce w końcowej tabeli. Jeśli chodzi o spotkania derbowe to w pierwszym meczu Pilica na własnym stadionie ogrywa Lechię 3:1 (1:1). Pierwszego gola strzela Namysław, wyrównuje po chwili Gawarzyński, a po przerwie dominują gospodarze i wygrywają 3:1 (2 gole Głowacki).

Tomaszowskim kibicom przypomnijmy składy w jakich grały obie drużyny:

Pilica - Wróblewski - Lewandowski, Czekaj, Madejczyk - Jęcek, Wasiak Rybka, Gawarzyński (65 Dutkiewicz) - Fiszer, Schab, Głowacki.

Lechia - Gwioździk - Witkowski, Barski, Stawiany - Namysław, Stacheczek, Pawłowski, Różycki (70 Matusik) - Rzeźnik, Wieteska, Lisiak.

W rewanżu Lechia wygrywa na własnym stadionie z Pilicą 1:0 a gola w końcówce meczu strzelił Rutkowski. Tomaszowskie derby rozgrywane były jeszcze w kolejnych sezonach. Przynosiły one licznej publiczności niesamowite emocje. O tych meczach w kolejnym numerze „Nowej Gazety Tomaszowskiej”.

MIOS

Autor przy pisaniu artykułu korzystał z monografii Jana Zaborowskiego „80 lat sekcji piłki nożnej w RKS Lechia Tomaszów” oraz materiałów udostępnionych przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Piotrkowie.

Magistrackie słupki w Skansenie

Po wymianie słupków znajdujących się przy Urzędzie Miasta, te stare, pochodzące jeszcze z 1927 roku trafiły do Skansenu Rzeki Pilicy. – Odnowiliśmy je i teraz stanowią zabezpieczenie przed zwiedzającymi nie szanującymi zieleń – tłumaczy Andrzej Kobalczyk, dyrektor SRP.



Victoria w „Partille Cup 2006”.

Trzy drużyny piłki ręcznej UKS „Victoria” uczestniczyły w największym turnieju na świecie „Partille Cup 2006”, który odbył się w Goeteborgu.

Piwowarskiego (w zastępstwie zespół prowadził Krzysztof Janik). W skład ekipy wchodziła również nauczycielka jęz. Angielskiego z Gimnazjum nr 7,

ekipy ze Szwecji, Norwegii, Niemiec, Ukrainy, Danii i Hiszpanii. Poziom sportowy był bardzo wysoki, większość zespołów przygotowuje się specjalnie na ten prestiżowy turniej.

Tomaszowskie drużyny w fazie grupowej wygrały po 2 spotkania. W drugiej fazie było już jednak gorzej i odpady w II fazie systemu pucharowego. Dziewczeta (G-15) po zwycięstwie 12-8 z duńskim zespołem, przegrały z norweskim Fjelhammer IL 13-15. Chłopcy (B-14) ulegli gospodarzom Ski IL 15-16, także starsi koledzy nie sprościli rywalom przegrywając z innym szwedzkim zespołem Onnereds HK 10-18.

Ekipy z Tomaszowa uczestniczyły także w wielkim wydarzeniu – otwarciu imprezy z udziałem ok. 15.000 zawodników. Ceremonia odbyła się w hali Skandinavium w Goeteborgu.

Zarząd UKS „Victoria” oraz zawodniczki i zawodnicy

dziękują p. Pawłowi Bińczykowi – dyr. szwedzkiej firmy DALDEHOG Poland Sp. z o.o. za pomoc w postaci opłacenia pobytu całej ekipy w Szwecji. Podziękowania za pomoc w wyjeździe należą się również Wydziałowi Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta oraz Starostwu Tomaszowskiemu.



W imprezie uczestniczyło 900 zespołów z 52 krajów w 9 kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców. Polskę i Tomaszów reprezentowali: G-15 - dziewczęta trenowane przez Marka Paradę – prezes UKS „Victoria”, B-15 – chłopcy trenowani przez Dariusza Sygitywicza i B-14 – chłopcy trenowani przez Marka

Katarzyna Karp.

Nasze zespoły 14-to i 15-latków przydzielono do grup, gdzie grano systemem każdy z każdym. Zespoły rozegrały po pięć spotkań w ciągu trzech dni, grając na sztucznej trawie równocześnie na 50 boiskach w centrum Goeteborga. Rywalami tomaszowskich drużyn były

Piłka nożna

WIDZEW W TOMASZOWIE

Już po wydrukowaniu plakatów z programem Dni Tomaszowa, informujących że jedną z imprez towarzyszących będzie mecz Widzew – Lechia, nie było wiadomo, czy do spotkania dojdzie. Za interesowanie meczem było jednak tak duże, że organizatorzy nie mogli wyczołgać się z wcześniejszej zapowiedzi. I całe szczęście, bo w niedzielne przedpołudnie na stadionie przy Nowowiejskiej pojawiło się prawie trzy tysiące osób, chcących obejrzeć łódzkich pierwszoligowców grających przeciwko wychowankom tomaszowskiej Lechii. Szkoda tylko, że członkowie fan klubu Widzewa dopingujący obie drużyny nie mogli się powstrzymać z komentarzami na temat innych drużyn występujących w ekstraklasie.

Po prośbach komentatora kilkulatnie dzieci nie musiały słuchać, dalek co fan club sądził np. o Legii. W pierwszej połowie spotkania nie było widać różnicy kilku lig, które dzieli oba zespoły. Pierwszy groźny strzał na bramkę oddali Tomaszowianie. W siedemnastej minucie Zbigniew Wojtaszek grający obecnie w WOY-u był bliski pokonania bramkarza Widzewa Fabianika, jednak silny strzał łódzkiego bramkarza

zdołał obronić. Jeszcze przed przerwą szybki kontratak Widzewiaków zakończył się powodzeniem, a bramkę dla łodzian zdobył Sokalski. W pierwszej



połowie Lechia występowała w składzie: Zbigniew Miller (od 23 minuty Marcin Banasiak), Zbigniew Wiśnik, Radosław Karp, Robert Chmielewski, Marcin Lusek, Artur Przygodzki, Kamil Szymczak, Zbigniew Wojtaszek, Adam Banasiak, Michał Nowacki, Bartek Idzikowski. Pięć minut po przerwie jeden z obrońców Widzewa sfaułował w polu karnym aktywnego w tym meczu Artura Przygodzkiego. Wszyscy

obecni na trybunach nagrodzili brawami skutecznego egzekutora rzutu karnego Kamila Szymczaka. Tomaszowscy kibice cieszyli się jednak krótko, bo po dwóch szybkich akcjach i efektywnych bramkach Wawreńczuka Widzew prowadził 3:1. Kolejne celne trafienia w 67 i 77 minucie zaliczył strzelec pierwszej bramki Sokalski i Łodzianie prowadzili już 5:1. Na końcówkę pięć minut spotkania wszedł na boisko Tomasz Trzonek i to on dobijając strzał Tomka Szymańskiego ustalił wynik spotkania na 5:2 dla Widzewa. – Dla takich spotkań warto grać w piłkę. Gdyby wszyscy występujący dziś w barwach Lechii grali obecnie w naszym klubie, mieli byśmy w Tomaszowie trzecią ligę i tylu kibiców na zdewastowanych trybunach co dzisiaj – powiedział po meczu Robert Chmielewski, który kilka dni wcześniej obronił pracę magisterską z wychowania fizycznego na Uniwersytecie

Łódzkim. W drugiej części meczu Lechia grała w składzie: Przemysław Chmielewski (od 68 minuty Tomasz Kaczor), Paweł Idzikowski, Sławomir Stańczyk, Robert Chmielewski, Marcin Lusek, Artur Przygodzki, Zbigniew Wojtaszek (od 71 Bartłomiej Kawecki), Kamil Szymczak (od 80 minuty Rafał Makowski), Bartek Idzikowski (od 85 Tomasz Trzonek), Michał Nowacki (od 63 Tomasz Szymański).

Sukces tomaszowskich kręglarzy w kraju i zagranicą

Trzecie miejsce zajęła 15-osobowa sekcja juniorów młodszych z KS Pilica podczas rozgrywanych w Tucholi finałów w ramach XII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Tomaszowianie uplasowali się medalowej pozycji w klasyfikacji województwa, jako klub zajęli 5 miejsce (na 16).

Na końcowe efekty złożyły się wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach. Trzecie miejsce wywalczyła para dziewcząt: Marta Jakóbczyk i Monika Marażewska, z kolei para chłopców: Krzysztof Simiński i Bartłomiej Świdziński uplasowała się na czwartej pozycji. Poza tym w mikście Monika Marażewska i Bartłomiej Świdziński zdobyli srebrne medale przegrywając jednym punktem „złoto”.

- Liczyłem na nieco lepszy wynik, miałem nadzieję na nawiązanie do tradycji, gdy zajmowaliśmy pierwsze miejsce w klasyfikacji klubowej np. 3

lata temu w Tomaszowie (6 medali w tym 3 złote) – mówi Izidor Józwik, trener kręglarzy, twórca sukcesów Pilicy w tej dyscyplinie. – Być może zawodników speszyła nowoczesna kręgielnia na jakiej mieliśmy przyjemność rywalizować. Mimo wszystko cieszymy się z medali i trzeciej pozycji, ale cieszy nas również fakt powołania na mistrzostwa świata juniorów młodszych naszych zawodników – Moniki Marażewskiej i Krzysztofa Simińskiego – dodaje szkoleniowiec.

P.S.

Nominacja zawodników z KS „Pilica” do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata Juniorów Młodszych w kręglarstwie była przysłowiowym strzałem w 10. Monika Marażewska zdobyła tam bowiem srebrny medal a Krzysztof Simiński stanął na najniższym stopniu podium. Gratulujemy!

NIEZAPOMINAJKI NAJLEPSZE

Nie było zamiarem organizatorów 25 Wakacyjnego Turnieju Piłki Nożnej zgromadzenie dwudziestu pięciu grających drużyn dla podniesienia rangi jubileuszu. Ale właśnie tyle zespołów rywalizowało na boiskach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mundialito 2006. Wśród ponad dwustu młodych tomaszowskich piłkarzy podzielonych na trzy kategorie wiekowe: do 11 lat, 12-13 lat i 14-15 lat, wystąpili również Szwedzi, przebywający w naszym mieście na wakacjach. Wszystkie mecze rozgrywano na boisku treningowym Lechii, a każdy pojedynek trwał 40 minut i podzielony był na dwie połowy. Organizatorzy, którymi w tym roku byli Zarząd Miejski TKKF, Wydział Promocji Kultury i Sportu Urzędu Miasta, Dzielnicy Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji, postarali się o wiele atrakcyj-

lat DOK – Niemcy, trenera Tadeusza Lubickiego.

Trzecie pozycje wywalczyli:

do 11 lat Anglia Niezapominajki,

12-13 lat Ukraina Osiedle Niebrów- tymi piłkarzami opiekował się Antoni Smolarek, a Sławomir Zieleniak był trenerem czterystoletnich Holendrów z ulicy Niskiej.

Krółami strzelców turnieju w poszczególnych kategoriach zostali; Adam Kubiak- 7 goli (kategoria do 11 lat), Rafał Turliniński- 14 celnych trafień (12-13 lat) oraz Kamil Kubiak, który strzelił 26 goli.

- Nas jako organizatorów cieszy popularność tej piłkarskiej imprezy wśród młodych ludzi w Tomaszowie. Co roku od dwudziestu pięciu lat kilkuset piłkarzy uczestniczy w turnieju. Świadczy to o popularności piłki nożnej, ale również o tym, że ludzie pracujący

przy tej imprezie dobrze wykonują swoją pracę. Dziękujemy wszystkim fundatorom nagród, którymi w tym roku byli: Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe: Wydział Oświaty Kultury i Sportu, Spółdzielca Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej w Piotrowie trybunalskim, Hur-



towni Papierniczo-Zabawkarskiej „Pinokio”, Firmie Chipita Poland, Drukarni „Ibi-Graf”, PGH BOM s.c.

nych nagród i obiektywnie pracujące osoby sędziowskie. W trakcie kilku turniejowych dni odbyły się czterdzieści trzy mecze, w których rywalizowały siedmioosobowe zespoły. W najmłodszej kategorii wiekowej grano systemem każdy z każdym, a w dwóch pozostałych grupach eliminacyjnych systemem pucharowym. Obserwując zmagania młodych piłkarzy nie można było nie zauważyć wszelkiego koloru Niezapominajek i zaangażowania ich trenera Ryszarda Reka. We wszystkich kategoriach wiekowych zwyciężali właśnie podopieczni właśnie tego trenera. Ryszard Rek nie krył wzruszenia, kiedy jego drużynom Grażyna Haraśna wiceprezydent Tomaszowa wręczała nagrody dla najlepszych zespołów turnieju.

Drugie miejsca zajęły:

w kategorii do 11 lat Brazylia – Osiedle Niebrów, ich opiekunem był Dariusz Rogulski, w kategorii 12-13 lat podopieczni Pawła Dębca, reprezentujący Szwajcarię – KS Paradyż.

W najstarszej kategorii wiekowej 14-15

Składy zwycięskich drużyn:

Do 11 lat Ukraina – Niezapominajki: Michał Lewandowski, Mateusz Olczak, Patryk Mąka, Dominik Matusiak, Artur Karwas, Damian Dula, Łukasz Wójcik, Michał Jaros, Adam Biskup, Damian Nowak.

12-13 lat Niemcy – Niezapominajki: Damian Michta, Adrian Kowalczyk, Mateusz Ziółkam Szymon Milczarek, Bartłomiej Gambka, Rafał Turliniński, Robert Dworak, Bartłomiej Świech, Mariusz Łaski, Radosław Grochulski, Fabian Jarosiński.

14-15 lat Francja – Ulica Stolarska: Kamil Kubiak, Krzysztof Gruchot, Łukasz Kardynia, Wojciech Bogusz, Mateusz Wiecezorek, Marek Nowak, Tomasz Piasta, Artur Nowakowski, Damian Szymański.

Jubileusz MZK



Miejski Zakład Komunikacyjny obchodzi w tym roku 50-tą rocznicę swego powstania. Okrągłe jubileusze jak zwykle są okazją do pewnych podsumowań, refleksji i wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

W naszym mieście w zasadzie do dzisiaj zakład ten istnieje świadcząc swoje usługi jak dawniej. Owszem, zmieniały się czasy, zmieniał się też tabor, ludzie i trasy poszczególnych linii autobusowych. Jednak patrząc na inne miasta możemy powiedzieć, że w Tomaszowie udaje się wyeliminować nieuczciwą konkurencję chroniąc tym samym miejsca pracy w tym zakładzie. Wiele miast w Polsce idąc na fali zmian wprowadziło na swój rynek usługi prywatnych przewoźników, którzy zaczęli doprowadzać zakłady te do upadłości. Miasta, nie mogąc pozwolić sobie na zupełną li-

kwidację miejskich zakładów komunikacyjnych płacą do dziś ogromną cenę za zbyt pochopnie podjętą wcześniej decyzję. Tomaszów wprowadził zwycięsko w tym zakresie, co jednak nie znaczy, że zakład nasz nie przeżył mocnych zawirowań, wręcz ocierając się o wizję likwidacji. Najgorszy okres przypadł na lata 2002 i 2003. Po dość długim okresie zaniechań inwestycyjnych i wciąż zmieniającej się koniunkturze gospodarczej w kraju, MZK utraciło płynność finansową popadając w coraz to większe zadłużenie. Dla przypomnienia warto zaznaczyć, że ceny paliw i części zamiennych wciąż rosły, natomiast przez wcześniejsze lata nie podejmowano żadnych działań restrukturyzacyjnych, ani też inwestycyjnych. Sytuacja taka spowodowała na początku roku 2003 kryzys, który omal nie spowodował komplet-

no paraliżu z powodu braku możliwości zakupu paliwa. Nowy Prezydent Miasta zlecił wówczas opracowanie programu restrukturyzacji, który miał wyprowadzić zakład z głębokiej zapaści gospodarczej. Podejmując doraźne działania zakład funkcjonował dalej, a eksperci opracowywali program docelowy. Wdrożenie w życie takich programów, jak zawsze jest trudne, gdyż nie są one bezbolesne. W naszym przypadku udało się bez większych komplikacji doprowadzić do szczęśliwego końca. Wróciła do zakładu płynność finansowa, niewiele, ale stopniowo poprawiało się zaopatrzenie. Co biorąc pod uwagę mocno wysłużony sprzęt nie jest bez znaczenia. Jednak w dalszym ciągu nie można było odnowić taboru autobusowego po wieloletnich zaniedbaniach. Prezydent Mirosław Kukliński wiedząc o tym, podejmuje dość ryzy-

kową lecz odważną decyzję. Odtąd miasto będzie zakupywało autobusy używane z zagranicy. Zamiast jednego nowego autobusu mamy cztery. Biorąc jednak pod uwagę stan techniczny tych autobusów jest on o wiele lepszy od najlepszego autobusu będącego na wyposażeniu MZK. W ten sposób na przestrzni zaledwie 3 lat po mieście jeździ 12 autobusów zakupionych poza granicami kraju. Zdaniem prezydenta Kuklińskiego było to najlepsze rozwiązanie w takiej sytuacji ekonomicznej zakładu. Jeśli ten trend zostanie utrzymany to za kolejne 3 lata będziemy już wymieniać pierwsze auta zakupione w ten sposób, oczywiście kupując coraz to nowsze roczniki. Warto zaznaczyć, że cena jednego nowego autobusu to ok. 1 mln zł i to wcale nie najlepszej marki.

Obecny rok, rok okrągłego jubile-

uszu z pewnością nie będzie rokiem najlepszym w całej historii zakładu. Jednak biorąc pod uwagę realia ostatnich lat widać wyraźnie, że sytuacja została opanowana. Najgorsze minęło, miejmy nadzieję, że bezpowrotnie. Każdy następny rok powinien owocować nie tylko zakupem kolejnych autobusów lecz również poprawą zaplecza technicznego. Prezydent chciałby, aby już w kolejnym roku doposażyć zdekapitalizowane warsztaty mechaniczne, które remontują nasze auta.

Z okazji 50 lat istnienia życzymy całej załodze MZK spokojnej i stabilnej pracy w tych niepewnych czasach. Większych wynagrodzeń za całkiem niełatwą i odpowiedzialną pracę. Dyrekcji zakładu mądrego zarządzania, odważnych i mądrych decyzji nie tylko swoich, lecz także tych, od których w dużej mierze zależy los zakładu.

Dom dla trzmieli, motyli i pszczół

W Skansenie Rzeki Pilicy w okresie wiosenno – letnim duże zainteresowani wzbudza tradycyjny ogród przydomowy z obszarów środkowego Nadpilicza. Jest to zarazem dom i stołówka dla owadów: trzmieli, pszczół czy motyli. Odtworzony ogród ukazuje piękno dawnej wsi pełnej kwiatów, barw i zapachów. Małwy, georginie, aksamitki, cynie, dalie, nasturcje, złocieńce i słoneczniki odchodzą już w zapomnienie. Są zastępowane przez trawniki i pojedyncze iglaki. Stworzony za pieniądze z ONZ ogród można podziwiać w Skansenie, w tym również piękne owady, np. motyle (foto).



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY
OGŁASZA
I MIEJSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY
 o tematyce ekologicznej
„EKO-OKO”

Składanie prac w MOK-u do 04 września 2006 r.

Miejsce i termin wystawy:
 Muzeum ul. P.O.W. 11/15 19-30 września 2006r.
 Miejski Ośrodek Kultury 05-26 października 2006r.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych otrzymają nagrody rzeczowe oraz wyróżnienia o wartości: 300 zł - I nagroda; 200 zł II nagroda; 100 zł III nagroda oraz wyróżnienia o wartości 70 zł

MOK
 Miejski Ośrodek Kultury

więcej informacji: tel. 44 724-53-23 oraz www.mok-tm.pl